

AKTUALNOŚCI

Zmarł  
Leszek Szczepański  
STR. 2

AKTUALNOŚCI

Chcą spiętrzyć wodę  
w jeziorze  
STR. 5

WIEŚCI Z GMIN

Jałowiec z nowym  
placem zabaw  
STR. 7

portalpomorza.pl

# KURIER Kwidzyński

przewozy autobusowe  
**Rydwan**  
SERWIS  
PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI  
TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11  
E-MAIL:  
biuro@rydwan.malbork.pl  
www.rydwan.malbork.pl

POMORZA BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 6/1231 • 11.02.2015 r. • Cena: 2,50 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

W POWIECIE

## Chcą powołania koronera

Radny Mirosław Górski uważa, że w powiecie powinna powstać instytucja koronera. Władze powiatu twierdzą jednak, że nie ma na to pieniędzy

STR. 6

WIEŚCI Z GMIN

## Diety według ryczałtów

Zmiana wysokości diet oraz podwyżka ceny wody o 4 grosze na 1m<sup>3</sup> to główne tematy ostatniej sesji Rady Gminy Sadlinki. Jeden z mieszkańców zapowiedział jednak zaskarżenie podwyżki u wojewody

STR. 8

SPORT

## Juniorki w półfinale MP

Podopieczne Edyty Majdzińskiej i Mariusza Kupca awansowały do półfinału mistrzostw Polski junierek

STR. 14

## Ruszy modernizacja drogi Bądkki - Wandowo

# SĄ ŚRODKI – BĘDZIE REMONT



Znalazły się środki na modernizację drogi Bądkki - Wandowo. Kwota 3 mln zł trafi do powiatu kwidzyńskiego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Samorząd powiatu zdecydował, że wyremontowana zostanie także nawierzchnia drogi na odcinku od Wandowa do Jaromierza. Prace drogowe powinny rozpocząć się natomiast w czerwcu.

STR. 3

AKTUALNOŚCI

## Wiadukt ponownie zamknięty



**PRABUTY.** Opisana na łamach „Kuriera Kwidzyńskiego” sprawa korzystania z wiaduktu drogowego w Julianowie wywołała niezbyt mile reperkusje dla kierowców. Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Gdańsku wydał bowiem decyzję o zamknięciu przejazdu. Jest jednak także pozytywny aspekt tej sprawy. PKP PLK natychmiast ponownie złożyła wnioski do WINB o uzyskanie pozwolenia na jego użytkowanie. W efekcie już w przyszłym tygodniu wiadukt zostanie oficjalnie dopuszczony do ruchu.

STR. 4

REKLAMA

WYDRUKUJ  
SWOJE ULUBIONE

ZDJĘCIA I OBRAZY

także na płótnie (canvas)  
\*MOŻLIWOŚĆ INSTALACJI U KLIENTA



**ARTYART**  
DRUK  
PLOTAPET

tel: 55 279 11 00 mobil: 513 070 757

## KRONIKA USC KWIDZYN

W minionym tygodniu udzielono 1 ślubu konkordatowego. Zarejestrowano również 11 urodzeń, w tym 6 dziewcząt i 5 chłopców.

## POŻEGNANIE

## Odeszli od nas

Władysław Styk  
Rozalia Czeppek  
Krystyna Zaremba  
Jerzy Richter  
Wanda Konieczko  
Aniela Karpińska  
Kazimiera Pluskota  
Józef Kozłowski  
Wanda Ślęczek  
Cecylia Gąsiorowska  
Wiesław Myszka  
Józef Kowalczyk

## DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzyńskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić – tel. (55) 272-07-66, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



Mirosław Wiśniewski  
505 171 388  
m.wisniewski@wpomorskie.pl



Ryszard Bartosiak  
783 477 054  
r.bartosiak@wpomorskie.pl

## REKLAMA

## OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Przybylski na podstawie art.953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:

**25 marca 2015 r. o godz. 13.00**

w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Pi. Plebiscytowy 1 sala nr 112 odbędzie się

**DRUGA LICYTACJA**

nieruchomości opisanej jako:

Lokal mieszkalny nr 11 położony w Kwidzynie przy ulicy Polnej 20 D składający się z dwóch pokoi, kuchni, spiżarki oraz łazienki z WC o łącznej powierzchni użytkowej 54,70 m kw. wraz z udziałem w 3/120 częściach wspólnych w użytkowaniu wieczystym działek 391/7 i 391/8 zapisanych w KW nr GD11/00024949/3 i GD11/00024950/3. Nieruchomość lokalowa posiada urzędzoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie o nr KW GD11/00025067/3

**Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 122.498,00 zł**  
**Cena wywoławcza wynosi 81.665,33 zł**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w gotówce w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do dnia licytacji. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości.

Komornik Sądowy  
Maciej Przybylski

## Pożegnanie byłego komendanta Straży Pożarnej Odszedł mł. brygadier Leszek Szczepański

**KWIDZYN.** W najbliższy czwartek, 12 lutego, w katedrze pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty w Kwidzynie, pożegnamy młodszego brygadiera Leszka Szczepańskiego, wieloletniego komendanta Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie. Msza święta rozpocznie się o godz. 13.00. Uroczystości pogrzebowe odbędą się natomiast na cmentarzu parafialnym w Rakowcu (gmina Kwidzyn).

Mł. brygadier Leszek Szczepański zmarł 8 lutego. Urodził się 16 czerwca 1961 roku w Orniecie, ale całe swoje zawodowe i osobiste życie związał z Kwidzynom i powiatem kwidzyńskim. Absolwent Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Funkcję komendanta pełnił od 1984 do 2009 r. Wyróżniony Honorowym Kordzikiem Strażackim przez Pomorskiego Komendanta Państwowej Straży Pożarnej. To szczególne wyróżnienie dla osób, które w wyjątkowy sposób wyróżniły się podczas pełnienia strażackiej służby. Działał w Stowarzyszeniu „Bezpieczny Kwidzyn”. W swoim ostatnim wywiadzie udzielonym „Kurieroowi Kwidzyńskiemu”, przed przejściem na emeryturę, twierdził, że nie zamierza całkowicie porzucić straży.

– Kochałem służbę w straży i pewnie służyłbym w niej jeszcze



trochę dłużej, ale zdecydowały tutaj przede wszystkim względy zdrowotne. Nie zamierzam jednak całkowicie porzucić straży. Jestem wiceprezesem Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Kwidzynie i nadal będę służył swoją wiedzą i doświadczeniem ochotnikom. Mam także wielu przyjaciół w zawodowej straży i będę ich stale odwiedzał – mówił w 2009 roku.

Do jednostki w Kwidzynie trafił 1 sierpnia 1984 roku po ukończeniu Szkoły Chorążych Pożarnictwa w Poznaniu. Zaj-

mował między innymi stanowiska: instruktora i specjalisty ds. liniowych. W 1993 roku ukończył zaoczne studia wyższe zawodowe w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie, zdobywając tytuł inżyniera pożarnictwa oraz uzyskując pierwszy stopień oficerski. Odznaczony między innymi: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Brązowym Medalem „Za zasługi dla obronności kraju”, Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwożarowej”, Złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”.

(jk)

## Kolejna próba wyłudzenia „na wnuczka”

**Kwidzynianka przejrzała oszustkę**

**KWIDZYN.** Do 76-letniej mieszkanki Kwidzyna zadzwoniła nieznajoma kobieta twierdząc, że córka miała wypadek i potrzeba jest jej spora suma pieniędzy. Tym razem oszustce nie udało się jednak wyłudzić pieniędzy od starszej kobiety, która

natychmiast poinformowała o telefonie swoją rodzinę oraz policję.

Funkcjonariusze apelują do starszych osób, które najczęściej padają ofiarami tego typu przestępstw. – Wszelkie telefony tego typu, gdzie osoba dzwoniąca po-

daje się za członka rodziny lub znajomego i w wyniku jakiegoś zdarzenia natychmiast potrzebuje pieniędzy, przeważnie w dość dużej kwocie, to z reguły oszustwa – zaznacza Anna Filar, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.

(fox)

**Redakcja piętro niżej**

Redakcja „Kuriera Kwidzyńskiego” po raz kolejny zmieniła swoją siedzibę. Chcąc być bliżej mieszkańców oraz funkcjonującego na niższym piętrze biura ogłoszeń i reklamy, przenieśliśmy naszą siedzibę z II piętra, na I piętro. Nadal jesteśmy jednak do dyspozycji mieszkańców codziennie, w godzinach od 10.00 do 14.00.

Redakcja

Mężczyźni kradli aluminiową blachę z rurociągu

## Zdradziły ich ślady na śniegu

**KWIDZYN.** Policjanci z Referatu Patrolowo-Interwencyjnego kwidzyńskiej Komendy zatrzymali sprawców kradzieży aluminiowej blachy stanowiącej poszycie rurociągu. Podczas przesłuchania mężczyźni przyznali się nie tylko do tej kradzieży, ale i dwóch wcześniejszych, do których doszło na początku lutego. Za popełnione czyny grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

Do kradzieży aluminiowej blachy, będącej poszyciem rurociągu znajdującego się na terenie jednego z kwidzyńskich zakładów pracy, doszło w piątek, 6 lutego. Wysłany na miejsce patrol po śladach zostawionych na śniegu dotarł do miejsca przebywania sprawców. Okazali się nimi dwaj mieszkańcy Kwidzyna. Zatrzymani mężczyźni, w wieku 21 i 40 lat, przyznali się nie tylko do tej

kradzieży, ale i do dwóch wcześniejszych, do których doszło na początku lutego. Łącznie sprawcy wynieśli z terenu zakładu blachę na ponad 1800 zł.

- Obydwaj mężczyźni usłyszeli już zarzuty - mówi Anna Filar, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. - Za kradzież grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

(fox)

Wojewoda potwierdził remont drogi Bądkki - Wandowo

## Pewne pieniądze ze schetynówek

**POWIAT.** Wojewoda pomorski potwierdził przyznanie samorządowi powiatu kwidzyńskiego pieniędzy na modernizację drogi Bądkki - Wandowo. Środki w kwocie 3 mln zł przyznano w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, czyli tzw. schetynówek.

Wicestarosta kwidzyński twierdzi, że umowa z wojewodą powinna zostać podpisana jeszcze w tym miesiącu.

- Projektowanie modernizacji drogi powinno zakończyć się do końca marca. W kwietniu planujemy ogłoszenie przetargu. Przewidujemy, że prace rozpoczniemy w czerwcu. Powinny potrwać trzy miesiące. To krótki termin, ale uważamy, że im krótsza inwestycja tym bardziej opłacalna. Poza tym tego typu moderniza-



Na modernizację drogi Bądkki - Wandowo przeznaczono 3 mln zł.

Fot. Mirosław Wsiewski/archiwum

cja jest uciążliwa dla użytkowników drogi, a także osób, które mieszkają w jej pobliżu, dlatego chcemy ją wykonać w możliwie jak najkrótszym czasie. Niektórzy twierdzą, że być może trzeba czterech miesięcy na wykonanie prac. Skonsultujemy to jeszcze z projektantami, ale chcielibyśmy, aby inwestycja została zrealizowana od maja do czerwca. To czas w którym panują najlepsze

warunki do przeprowadzenia tego typu prac i zastosowania odpowiednich technologii - mówi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Samorząd powiatu zdecydował, że wyremontowana zostanie także nawierzchnia drogi na odcinku od Wandowa do Jaromierza. Szacunkowy koszt całej inwestycji to ok. 6,7 mln zł.

(jk)

KAMPANIA INFORMACYJNA MINISTERSTWA INFRASTRUKTURY I ROZWOJU

Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich

## Młodzi z pomysłami nie zginą

Dzidek ubrany na sportowo, czyli w kurtkę. W rękach kijki do nordic walking. Wychodzi z domu na popołudniowy spacer. Z daleka zauważa go Marysia i biegnie w jego kierunku, machając rękami.

M: Dzideku, dzideku...

D: Marysiu, musisz krzyknąć na całe osiedle „dzideku”, nie możesz po imieniu?

M: Oj, daj spokój. Świetnie byta.

D: Gdzie?

M: Na uczelni. Referat miałam.

D: A, ten o funduszach unijnych. I co, nikt nie wyszedł?

M: Coś ty! Jeszcze mnie do telewizji zaprosili. Regionalnej. Tylko ta dziennikarka nie za bardzo się zna i prosiła, żebym jej pytania podpowiedziała. Pomożesz? Bo ty też się nie znasz.

Wyjmuje dyktafon, włącza.

D: Na co Unia przyznaje największe dotacje i dlaczego?

M: Na to samo, co w ubiegłych latach, ale także na różne inne cele: transport, przedsiębiorstwa, naukę, środowisko. Najwięcej środków zasili przedsięwzięcia transportowe...

D: Dlaczego ty na pieniądze mówisz środki?

M: Oj, dzideku, wiadomo przecież, że chodzi o pieniądze na kolej, drogi, energetykę. I o ochronię środowiska, bo na ten aspekt w najnowszej perspektywie będzie położony dużo większy nacisk.

D: Nacisk na aspekt?

M: Tak, zwróci się większą uwagę po

prostu. Mniej będzie pieniędzy na autostrady, a więcej na transport przyjazny środowisku.

D: A powiedz, kto może dostać dofinansowanie?

M: Przede wszystkim firmy, osoby młode, uczelnie, samorządy, podmioty publiczne.

D: Czekaj, czekaj. Mówisz o transporcie przyjaznym środowisku, czyli o szynowym. To znaczy, że będę mógł jak dawniej dojechać jednym pociągiem z Warszawy na moją ukochaną Suwalszczyznę?

M: Tego ci nie obiecuję, bo nie znam szczegółowych planów. Ale wiem, że oprócz Programu Infrastruktura i Środowisko, jest jeszcze jeden specjalnie dla wschodniej Polski. To dodatkowy instrument wsparcia...

D: I znów mówisz, jakbyś czytała urzędowe dokumenty. Wyłączaj telewizory i tak się skończy twój wywiad.

M: No tak, lepiej powiedzieć, że to dodatkowa pomoc dla już działających firm, by stymulować ich rozwój i konkurencyjność w Polsce i za granicą. I dla tych, które mogą powstać, bo ludzie na szczęście mają pomysły.

D: Pomysły mają, ale pieniędzy nie.

M: I o to właśnie chodzi w funduszach unijnych, żeby wesprzeć choćby moż-



liwość rozpoczęcia działalności biznesowej - produkcję, handel, usługi. Co tak na mnie patrzysz? Żle mówię?

D: O tym pocjągu do Suwałk ciągle myślę.

M: A to mam deser dla ciebie. 330 mln euro na ponadregionalną infrastrukturę kolejową w Programie dla Polski Wschodniej.

D: A to tylko wschód tak wyróżniono?

M: Nie, to są dodatkowe pieniądze. Ale dotacje dostaną też wszystkie województwa w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych.

D: To piękne, co mówisz. Wielkie plany, regiony mają piąć się w górę. Ale ty i twoi koledzy - za rok kończycie

studia i co, w kieszeni będziecie mieć dyplom bezrobotnego magistra? A wasze nadzieje i marzenia?

M: Czy ja mam dwie lewe ręce? Ja mam pięć pomysłów na siebie. Któryś na pewno wypali. Czekaj, która godzina?

D: Piąta dochodzi.

M: Dzideku, przepraszam, to ja pędzę, bo w Punkcie Informacyjnym Funduszy Europejskich jest dziś spotkanie z ekspertem od Programu Wiedza Edukacja Rozwój. Krzyczy do niego biegnąc już w drugą stronę.

M: Ten program jest też dla młodych, przed 30. Jutro ci opowiem.

Stanisław Tym

## Fundusze Europejskie 2014-2020

Aktualne informacje nt. środków unijnych:

[www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl)

W całym kraju działają Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich. Warto je odwiedzić, by dowiedzieć się, czy Twoja firma, organizacja, instytucja lub urząd mogą skorzystać z dofinansowania. Pracownicy punktów udzielają potrzebnych informacji o tym, na co można dostać wsparcie (dotacje i nie tylko), jakie instytucje odpowiadają za przyjmowanie wniosków, jakie są procedury, terminy konkursów i zasady rozliczania dotacji. Ty też dowiedz się więcej i odwiedź Punkt Informacyjny FE w swojej okolicy, gdzie:

- ustalimy, czy Twój pomysł ma szansę na wsparcie z Funduszy Europejskich,
- krok po kroku przedstawimy proces ubiegania się o dofinansowanie,
- udzielimy Ci merytorycznego wsparcia przy przygotowaniu projektu,
- jeśli otrzymasz dotację, pomożemy w jej rozliczeniu.

Pełny zakres usług i lokalizacje Punktów znajdziesz na stronie:

[www.funduszeuropejskie.gov.pl/Punkty](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl/Punkty)

Film „Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich” oglądaj na YouTube

YouTube



NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna

Gdyby doszło do wypadku, kto byłby winny?

# Nadzór budowlany zamknął wiadukt

**PRABUTY.** Opisana na łamach „Kuriera Kwidzyńskiego” sprawa korzystania z wiaduktu drogowego w Julianowie wywołała niezbyt miłe reperkusje dla kierowców. Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Gdańsku wydał bowiem decyzję o zamknięciu przejazdu. Jest jednak także pozytywny aspekt tej sprawy. PKP PLK natychmiast ponownie złożyła wniosek do WINB o uzyskanie pozwolenia na jego użytkowanie. W efekcie już w przyszłym tygodniu wiadukt zostanie oficjalnie dopuszczony do ruchu.

Wraz z przebudową linii kolejowej E-65 (Gdańsk – Warszawa), całkowitej zmianie uległ również ruch samochodowy odbywający się wzdłuż tej linii. W efekcie zlikwidowany został również przejazd kolejowy znajdujący się w pobliżu Julianowa.

## Korzystanie z wiaduktu było nielegalne

Aby zapewnić bezpieczeństwo pieszym i kierowcom został wybudowany w tym miejscu nowy wiadukt biegnący nad torami. Od ponad pół roku wiadukt był wykorzystywany jednak niezgodnie z obowiązującym prawem budowlanym. Kierowcy korzystali z niego chociaż nikt nie wydał pozytywnej opinii dopuszczającej wiadukt do ruchu samochodowego. Krótko mówiąc przejazd po wiadukcie był nielegalny.



Już niebawem znaki zakazujące przejazdu droga wojewódzka nr 522 w kierunku Mikołajek Pomorskich zostaną usunięte.  
Fot. Ryszard Bartosiak

Dwa tygodnie temu Marek Pilas, kierownik kontraktu PKP PLK informował nas, że winnym całej zaistniałej sytuacji jest wykonawca inwestycji czyli firma Trakcja PRKiI. Kiedy inspektorzy WINB

zamknęli przejazd przez wiadukt, spółka PKP PLK natychmiast złożyła wniosek do nadzoru budowlanego o rozpoczęcie procedury uzyskania pozwolenia na dopuszczenie wiaduktu dla ruchu kołowego.

## W poniedziałek odbędzie się kontrola

Potwierdziła to Ewa Stankiewicz, inspektor Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Gdańsku.

- PKP PLK złożył komplet dokumentów, które są wymagane przy uzyskiwaniu pozwolenia na użytkowanie tego typu obiektów. W przyszły poniedziałek, czyli 16 lutego, jesteśmy umówieni z wykonawcą i inwestorem na przeprowadzenie kontroli. Jeśli nie wydarzy się nic nadzwyczajnego, wiadukt zostanie dopuszczony do eksploatacji – poinformowała Ewa Stankiewicz.

Podkreśliła jednocześnie, że WINB zamknął przejazd przez wiadukt bowiem nie chciał brać odpowiedzialności za wypadki, gdyby do takich doszło w tym miejscu. W przypadku tragedii

wiele instytucji obwiniałyby się nawzajem, kto byłby za to odpowiedzialny.

## Jeździł przez teren budowy

Warto przypomnieć, że wiadukt w Julianowie i prowadzący do niego fragment drogi nr 522, przez pół roku był wykorzystywany przez kierowców, choć formalnie nadal był to teren budowy. Pierwszy wniosek do WINB inwestor czyli PKP PLK złożył już w listopadzie ubiegłego roku, po czym jednak wycofał go na własną prośbę. I tak pewnie sprawa ciągnęłaby się dalej, gdyby nie nasze publikacje i ostra reakcja ze strony nadzoru budowlanego. Nas cieszy jednak fakt, że w końcu bez przeszkód będzie można korzystać z tego odcinka drogi.

Ryszard Bartosiak

REKLAMA

## OGŁOSZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Czop działając na podstawie art.955 § 1 kodeksu postępowania cywilnego

zawiadamia

że w dniu **26 lutego 2015 roku godz.14.00**

w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy Placu Plebiscytowym 1, w sali nr 112 odbędzie się

## II licytacja

lokalu mieszkalnego nr 4 stanowiącego: 2 pokoje, kuchnia, łazienka o łącznej powierzchni 36,25 m<sup>2</sup> wraz z udziałem w 9/100 częściach w prawie wieczystego użytkowania działki nr 131/10 o powierzchni 0,0258 ha oraz z takim samym udziałem w częściach wspólnych budynku położonego w Kwidzynie przy ulicy Piłsudskiego 9

**Nieruchomość została oszacowana na kwotę:**

**105 000,00 zł**

**Cena wywołania nieruchomości: 70.000,00 zł**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 § 1 kpc rękojmiej w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania nieruchomości tj.: 10 500,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni poprzedzających licytację, a dokumentację można przeglądać w Kancelarii Komornika w Kwidzynie ul. 11 Listopada 27 w godz.8-15, tel.(55) 279-7344.

## Nowy organ doradczy w kwidzyńskim samorządzie?

# Trzeci sektor chce utworzenia Rady

**KWIDZYN.** Lokalne organizacje pozarządowe zabiegają o utworzenie Kwidzyńskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

- To bardzo ważne ciało dialogu między administracją miasta, a organizacjami pozarządowymi, m.in. w obszarze planistyczno-strategicznym czy też pożytku publicznego naszego miasta – przekonuje Piotr Stec, prezes Fundacji M.A.P.A. Obywatelska, a także członek grupy inicjatywnej.

Od 13 do 19 lutego inicjatorzy powstania KRDPD zbierają podpisy poparcia wśród organizacji pozarządowych działających na terenie Kwidzyna. Natomiast na dzień 20 lutego zaplanowano złożenie pisma adresowanego do burmistrza, z prośbą o powołanie Kwidzyńskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

## Rada to grono doradcze

- Pod nazwą Rady Pożytku Publicznego rozumiemy grono doradcze, którego rolą jest konsultowanie i opiniowanie dokumentów dla potrzeb organu jednostki administracyjnej, przy której ta rada działa – wyjaśnia P. Stec.

Kompetencje rad powiatowych i gminnych to bowiem m.in. opiniowanie projektów strategii; opiniowanie projektów uchwał i aktów prawa miejscowego dotyczących sfery pożytku publicznego, w tym programów współpracy; wyrażanie opinii w sprawach doty-

czących funkcjonowania organizacji; udzielanie pomocy i wyrażanie opinii w przypadku sporów pomiędzy organizacjami a administracją publiczną, a także wyrażanie opinii w sprawie zlecania zadań publicznych organizacjom.

- Szczególną wartością rady jest również to, że składa się ona nie tylko z przedstawicieli organizacji pozarządowych, ale także z reprezentantów administracji publicznej. Dzięki temu na forum rady prezentowane są stanowiska i poglądy partnerów, a także jest szansa wypracowywanie konsensusu, który uwzględni racje wszystkich stron – dodaje członek grupy inicjatywnej.

## Spotkanie informacyjne w Czarnej Sali

Pierwsza rada (pod nazwą Komisji Konsultacyjnej) powstała w 1995 roku w Gdyni i miała zajmować się sprawami współpracy gminy z trzecim sektorem. Obecnie ist-

nienie rad zostało usankcjonowane przepisami ustawy. Oprócz Rady Działalności Pożytku Publicznego, będącej organem opiniodawczo-doradczym Ministra Pracy i Polityki Społecznej, ustawa przewidziała również tworzenie rad na szczeblu wojewódzkim, powiatowym oraz gminnym.

Dzięki temu już w przyszły czwartek, 19 lutego, odbędzie się pierwsze spotkanie informacyjne związane z funkcjonowaniem Rad Działalności Pożytku Publicznego. Odbędzie się ono w Czarnej Sali Kwidzyńskiego Centrum Kultury przy ul. Słowiańskiej (parter – Klub PatrzWork).

-Opowiemy o tym czym są, ja się je powołuje, jakimi obszarami się zajmują i jak wygląda praktyka ich pracy – mówi P. Stec. – Serdecznie zapraszamy na to spotkanie wszystkich zainteresowanych.

(fox)

Bezsnieżne zimy i brak deszczu przyczyniły się do niskiego stanu wód

# Na jeziorze nie można zbudować grobli

**KOŁODZIEJE.(GM. PRABUTY).** Teren nad jeziorem Matecznym jest miejscem, gdzie od trzech lat odpoczywają turyści, a na przystawioną tam rybę przyjeżdżają okoliczni wędkarze. Właścicielom powstałego nad jeziorem ośrodka wypoczynkowego z oczu jednak spędza jednak obniżający się poziom wody w pobliskim jeziorze. Chcą temu zaradzić budując specjalną tamę na odpływie z jeziora Grażymowskiego.

W Kołodziejach (gmina Prabuty), nad jeziorem Matecznym, przed trzema laty powstał ośrodek wypoczynkowy. Do dyspozycji turystów są domki, a także niewielka przystań. Można również wypożyczyć sprzęt wodny. Właściciele ośrodka martwi jednak obniżający się poziom wody w jeziorze.

## Znaczne obniżenie poziomu lustra wody

Jezioro Mateczne połączone jest z jeziorem Grażymowskim, który jest zbiornikiem przepływowym. Ostatnie skąpe opady deszczu spowodowały obniżenie poziomu lustra wody. Głos w tej sprawie zabierał również burmistrz Prabuty Marek Szulc, podczas ostatniej sesji rady miasta. Potwierdził, że spotkał się z właścicielami ośrodka wypoczynkowego w Kołodziejach właśnie w tej sprawie.

-Właściciele ośrodka poinformowali mnie, że zabiegają o ograniczenie odpływu wody z jeziora. Jezioro należy do Zarządu Melioracji i Urzędów Wodnych województwa pomorskiego i do tej instytucji muszą być kierowane wszelkie prośby związane z regulacją poziomu lustra wody. Będę chciał się spotkać z gospodarzem jeziora, aby porozma-

wiać o tym co dzieje się z wodą w tym akwenie i jak można pomóc właścicielom ośrodka - poinformował radnych burmistrz Marek Szulc.

## Chcą wybudować jaz

Dla Lecha Torskiego, współwłaściciela ośrodka, wysoki poziom wody w obydwu jeziorach to spokojna przyszłość. Niski poziom wody oznacza brak turystów i wędkarzy, którzy tam nie przyjeżdżają. Jak podkreślił nasz rozmówca, sytuacja na dzień dzisiejszy nie napawa optymizmem. Na przestrzeni minionych 3 lat woda w jeziorze obniżyła się aż o metr.

-Kiedy budowaliśmy pomost i wbijane były słupy podtrzymujące jego konstrukcję, lustro wody było tuż pod pomostem. Od tego czasu poziom wody obniżył się o metr. Aby temu zaradzić, zwróciłem się do terenowego zarządu melioracji w Kwidzynie z prośbą o wydanie zgody na budowę specjalnego jazu, który mógłby powstrzymać ubytek wody z obydwu jezior. Jaz powstrzymałby odpływ wody i dodatkowo przyczyniłby się do jej spiętrzenia. Pojawiły się wówczas przeciwne głosy okolicznych rolników, którzy obawiają się tego, że zwiększenie poziomu wody na jeziorach

mogłyby przyczynić się do zalawania okolicznych pól. Na to także można zaradzić bowiem chciałem zamontować specjalny wodowskaz, który pozwalałby na bieżąco kontrolować poziom wody. Rozmawiałem także z dyrektorem zarządu wojewódzkiego melioracji, gdzie przedstawiłem propozycję zaradzenia nadmiernemu ubytkowi wody w obydwu jeziorach. Budując specjalny jaz chcielibyśmy podnieść poziom wody chociaż o 50 centymetrów - podkreśla Lech Torski.

## Wszystkiemu winne mizerne opady

O wyjaśnienia poprosiliśmy kierownika oddziału terenowego zarządu melioracji w Kwidzynie Adama Małza. Jak podkreśla w rozmowie z „Kurierem Kwidzyńskim”, sytuacja wodna w obydwu jeziorach jest mu bardzo dobrze znana. Niestety Adam Małz nie miał dobrych informacji dla właściciela ośrodka w Kołodziejach. W ostatnich latach nastąpiło bowiem bardzo duże obniżenie poziomu lustra wody w wielu regionach Polski. Na Mazurach woda w jeziorach obniżyła się nawet o 50-70 cm. Winne są temu bezśnieżne zimy i ubogie w opady deszczu pozostałe miesiące. Brak naturalnego zasilania wodą poprzez opady deszczu odbił się także na poziomie lustra wody w jeziorze Grażymowskim i Matecznym.

-Jezioro Grażymowskie jest zbiornikiem specyficznym, płytkim i na dodatek przepływowym. Ubiegłoroczne lato było tak ubogie w opady, że woda z jeziora nawet nie odpływała. Właściciele



Jezioro Mateczne to całoroczny raj dla wędkarzy.

Fot. „Wodna Farma”

ośrodka rzeczywiście zwrócił się do nas z prośbą o zbudowanie grobli, która powstrzymałaby odpływ wody z jeziora Matecznego. Nie mogliśmy się na to zgodzić, bowiem wpłynęłoby to na życie biologiczne nie tylko tego zbiornika. Brak wody może zostać uzupełniony tylko poprzez śnieżne zimy i obfite opady deszczów w pozostałych miesiącach. Na wielkość opadów nie mamy wpływu. Trzeba mieć tylko nadzieję, że w nadchodzących latach tych opadów będzie po

prostu więcej - podkreślił Adam Małz.

## Wyschła nawet Liwa

Najlepszym przykładem na to jak duży jest niedobór wody w naszym regionie jest ubiegłoroczne zdarzenie związane z rzeką Liwą. Na sporym odcinku, największa rzeka naszego powiatu, po prostu wyschła. Sprawcami jej zniknięcia były bory, ale przede wszystkim bezdeszczowe, letnie miesiące.

(RB)

## REKLAMA

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Przybylski na podstawie art.953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:

**25 marca 2015 r. o godz. 13.30**

w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Pi. Plebiscytowy 1 sala nr 112 odbędzie się

### DRUGA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako:

Lokal nr 3 położony w Kwidzynie przy ulicy Zamkowa Góra 4, składający się z jednego pokoju, łazienki z WC, wnęki kuchennej oraz garderoby o łącznej powierzchni użytkowej 28,32 m kw. wraz z udziałem w 3/100 części działki gruntowej nr 267 zapisanej w KW nr GD11/00022981/5, będącej w wieczystym użytkowaniu, a stanowiącej własność Miasta Kwidzyn. Nieruchomość lokalowa posiada urzędową księgę wieczystą w V Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kwidzynie o nr KW GD11/00026357/0

**Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 57 263,00 zł  
Cena wywoławcza wynosi 38 175,33 zł**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w gotówce w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do dnia licytacji. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości.

Komornik Sądowy  
Maciej Przybylski

red. tech. TD

## Powstanie jeszcze w tym roku

# Nowa ścieżka dla pieszych i rowerzystów

**GMINA KWIDZYN.** Powstanie nowa ścieżka pieszo-rowerowa, która połączy Baldram z Nową Wsią Kwidzyńską. Inwestycja przy drodze krajowej z Kwidzyna do Malborka, zostanie zrealizowana jeszcze w tym roku.

-Nie udało się zrealizować tego zadania w ubiegłym roku. Przetarg odbył się jednak jeszcze w grudniu i wybrany został wykonawca. Mamy też pieniądze zaplanowane na to zadanie. Ścieżka poprawi bezpieczeństwo mieszkańców, którzy zmuszeni są obecnie do korzystania z pobocza ruchliwej i niebezpiecznej drogi K-55. W planach mamy również budowę kolejnych odcinków, aż do Tychnów - mówi Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn.



Powstanie nowa ścieżka pieszo-rowerowa, która połączy Baldram z Nową Wsią Kwidzyńską.

Fot. Jacek Kluczkowski

Nowa ścieżka będzie miała ok. 1 km długości. Koszt inwestycji to ok. 364 tys. zł.

(jk)

## Wybiorą droższe, ale lepsze metody Przygotowania do wiosennych napraw

**POWIAT.** Samorząd powiatu przygotowuje się do wiosennych remontów dróg. Gotowa jest już specyfikacja związana z ogłoszeniem przetargu, który wyłoni firmę, która przeprowadzi niezbędne remonty. Wicestarosta kwidzyński twierdzi, że w przetargu znajdują się dwa zadania.

-Będą one dotyczyły remontów cząstkowych nawierzchni naszych dróg. Pierwsze zadanie to wycinanie uszkodzonych fragmentów i uzupełnianie ubytków masą, włącznie z nakładką. Inna metoda to uzupełnianie ubytków grysami. Specjalne urządzenie usuwa uszkodzony fragment i pod ciśnieniem łączy grysy ze specjalną emulsją. Wybieramy droższe metody, ale dają one lepsze efekty i są przede wszystkim trwalsze. Drugie zadanie to kontynuacja powierzchniowego utrwalania dróg. Mamy na to środki w budżecie - twierdzi wicestarosta Andrzej Fortuna.

Według władz powiatu zabieg ten okazał się dobrym rozwiązaniem dlatego będzie kontynuowany już trzeci rok. W ubiegłym roku emulsją i grysami pokryto 65 tys. m<sup>2</sup> dróg. W tym roku większy zakres prac ma objąć pobocza dróg powiatowych. Krzewy i chwasty ograniczające widoczność zostaną usunięte na większej powierzchni. Na to zadanie ogłoszony zostanie inny przetarg.

-Przynajmniej przy części naszych dróg będziemy kosić włącznie z przeciwsłupem. To dużo więcej pracy i co za tym idzie większy koszt, ale daje to możliwość zapobiegania zakrzaczeniu poboczy. W ubiegłym roku wycięliśmy tego bardzo dużo, ale chcemy w tym roku zrobić jeszcze więcej, aby droga była bardziej widoczna, a przez to bezpieczniejsza. Dotychczas kosiliśmy dwa metry od drogi. W tym roku koszenie obejmie cały pas drogowy. Wychodzimy także poza drzewa - zapowiada Andrzej Fortuna.

Na remonty bieżące dróg powiatowych zaplanowano w tegorocznym budżecie 1,2 mln zł. Samorząd liczy na kolejną lekką zimę, gdyż dzięki temu będzie można zaoszczędzić pieniądze, przeznaczając je na remonty nawierzchni. (jk)

## Kolizja z udziałem nietrzeźwego kierowcy

### Miał ponad 2 promile

**GMINA KWIDZYN.** Ponad 2 promile alkoholu wydmuchał 27-letni kierowca opla corsy, który był jednym z uczestników kolizji aut w okolicach Brachlewa. Mężczyzna odpowie teraz za jazdę w stanie nietrzeźwości, za co grozi mu do 2 lat więzienia.

Do zdarzenia doszło w sobotę (7 lutego) wieczorem, na drodze krajowej nr 55. W okolicach Brachlewa (gmina Kwidzyn) doszło bowiem do kolizji pomiędzy 53-letnią kierującą VW Passatem, a 27-letkiem jadącym Oplem Corsy.

-Przybyli na miejsce policjanci natychmiast zorientowali się, że kierowca opla jest pod wpływem alkoholu - wyjaśnia Anna Filar, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. - Podany badaniu na trzeźwość wydmuchał ponad 2 promile alkoholu. Za jazdę w stanie nietrzeźwości odpowie teraz przed sądem. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

REKLAMA

(fox)

www.e-kominki.com

KOMINKI SAUNY ODKURZACZE CENTRALNE

Kwidzyn, ul. Warszawska 95, tel. 55 279 03 26  
Dolna Grupa Sa, tel. 52 332 55 33

red tech. TD

Problem z wypisaniem aktu zgonu

## Potrzebny powiatowy koroner

**POWIAT.** Mirosław Górski, radny Prawa i Sprawiedliwości w radzie powiatu, uważa, że w powiecie powinna powstać instytucja koronera. Według radnego problem jego braku dał się we znaki szczególnie na przełomie roku, gdy nie wszyscy lekarze podpisali kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia. W niektórych rejonach powiatu nie miał wówczas kto określać przyczyny śmierci, a także wystawiać aktów zgonu.

-Pan starosta od pięciu lat poucza mnie, że to nie jest obowiązek powiatu. Chciałbym, aby ustosunkował się do pisma Ministra Zdrowia z 10 października ubiegłego roku, które mówi, że stwierdzenie zgonu i jego przyczyna powinny nastąpić w drodze oględzin dokonanych przez lekarza lub w razie jego braku przez inną osobę powołaną do tej czynności przez właściwego starostę. Akapit następny: nie ulega wątpliwości, że artykuł 11 ustęp 2 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych nakłada na starostów określony obowiązek. W piśmiennictwie przyjmuje się, że jest to zadanie własne samorządu powiatowego. Następny akapit mówi: podkreślenia wymaga, że omawiany obowiązek został nałożony na starostów z dniem 1 stycznia 1999 roku ustawą z dnia 24 lipca o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej w związku z reformą ustrojową państwa. Są takie starostwa w Polsce, które to realizują, jak nyskie, gołeniewskie i będzińskie. Można to robić, tylko trzeba dostrzec problem - uważa Mirosław Górski.



Radny Mirosław Górski postuluje utworzenie powiatowego koronera. Twierdzi, że z powodzeniem realizowane jest to przez starostwo nyskie, gołeniewskie i będzińskie.

Fot. Mirosław Wiśniewski



-Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Po prostu nie ma komu sfinansować tego zadania - mówi starosta Jerzy Godzik.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Starosta Jerzy Godzik twierdzi, że problem tak naprawdę dotyczy braku określenia finansowania tego zadania.

-Pan minister powołuje się na ustawę z 31 stycznia 1959 roku i ustawę z 3 sierpnia 1961 roku. Oczywiście w ustawie kompetencyjnej „wsadzono” starostom ten obowiązek

(jk)

Kwidzyn1opl

Sukces przyniósł dopiero trzeci przetarg

# Nowy plac zabaw w gminie

**JAŁOWIEC.** Zakończona została budowa placu zabaw w Jałowcu. Projekt zrealizowany został przy wsparciu środków unijnych, i jest jedenastym placem oddany od użytku w gminie Ryjewo.

-Mam nadzieję, że dzieci chętnie będą z niego korzystać – mówi Sławomir Słupczyński, wójt gminy Ryjewo.

Przy budowie placu zabaw w Jałowcu okazało się, że jest duży problem z firmami realizującymi tego rodzaju inwestycje. Do dwóch zorganizowanych przetargów nikt się bowiem nie zgłosił.

## Do trzech razy sztuka

-Pieniądze przeznaczone na budowę tych placów pochodzą ze środków unijnych, a był to ostatni rzut tych środków i realizowano wówczas wiele podobnych inwestycji – wyjaśnia Sławomir Słupczyński, wójt gminy Ryjewo. -Dlatego ruch w interesie był tak duży, że w efekcie nikt nie przystąpił do organizowanych przez nas przetargów. Rozstrzygnięcie przyniósł dopiero trzeci przetarg, a wykonawcą została firma spod Poznania.

## Mieszkańcy zabiegali o jego powstanie

Na placu zabaw zamontowano niezbędne wyposażenie rekreacyjne: huśtawki, karuzele, sprężynowce, zjazd linowy, zestaw zabawowy. Jest również lampa solarna oświetlająca to miejsce oraz ławeczki. Wiosną posadzona zostanie trawa, a także wykonany zostanie chodnik.

-To już jedenasty plac zabaw wybudowany w naszej gminie – dodaje S. Słupczyński.

Wójt Ryjewo przyznaje jednak, że początkowo był niechętny wybudowaniu placu zabaw w tym miejscu, choć zarówno sołtys jak i mieszkańcy gorąco zabiegali o jego powstanie. Jak przyznaje nie wiedział jednak, że w tym rejonie mieszka ponad 20 dzieci.



Plac zabaw w Jałowcu wyposażony został w huśtawki, karuzele, sprężynowce, zjazd linowy i zestaw zabawowy.

Fot. www.ryjewo.pl

## Dzieci mają do placu 50 metrów

-Okazuje się więc, że w tym miejscu jest zapotrzebowanie na ten plac – mówi S. Słupczyński. -Moje opory związane były jednak z tym, że niektóre sołectwa

najpierw chcą wybudowania placów zabaw, a potem nie zawsze z nich korzystają. Nagle okazuje się bowiem, że dzieci niekoniecznie chcą się bawić na tych placach. Akurat w Jałowcu myślę, że plac ten jednak spełni swoją rolę.

Tym bardziej, że usytuowany jest on tak, że dzieci przyjeżdżające ze szkoły w Gardei, wysiadają ze szkolnego autobusu około 50 metrów od tego placu. Mam więc nadzieję, że będą chętnie z niego korzystać. **(fox)**

## Azbestowy program

# Samorząd dopłaci do utylizacji

**GMINA KWIDZYN.** Radni gminy przyjęli program usuwania wyrobów zawierających azbest. Ma on obowiązywać do 2032 roku. Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, podkreśla, że program jest potrzebny między innymi po to, aby zorientować się jakie są jeszcze potrzeby dotyczące

utylizacji azbestu.

-Staramy się, aby do 2032 roku zrealizować dyrektywę unijną, dotyczącą usunięcia azbestu ze wszystkich wyrobów w naszej gminie. Program potrzebny jest także do kontynuowania dofinansowania dla osób fizycznych do zdjęcia, transportu i utylizacji materiałów zawierających azbest. Od ośmiu lat udzielamy dofinansowania dla naszych mieszkańców i zamierzamy robić to nadal. Od dwóch lat zabiegamy także o dofinansowanie tego zadania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W tym roku także zgłosimy wniosek. Pieniądze z WFOŚ i środki z naszego budżetu pozwalają na

zwiększenie wielkości dofinansowania. W tym roku chcemy, jak nam się oczywiście uda, aby dofinansowanie sięgnęło 90 proc. kosztów usunięcia, transportu i utylizacji materiałów zawierających azbest – mówi Ewa Nowogrodzka.

Wójt gminy Kwidzyn dodaje, że czeka na zgłoszenia od mieszkańców, którzy planują usunięcie azbestu i chcą skorzystać z dofinansowania. Chęć skorzystania z finansowego wsparcia należy zgłosić do 16 marca.

-Pozwoli to nam na określe-

nie potrzeb i dokładne przygotowanie wniosku do funduszu. Interesuje nas kto i ile azbestu zamierza usunąć w tym roku – wyjaśnia Ewa Nowogrodzka.

Na opracowanie „Programu usuwania wyrobów zawierających azbest dla gminy Kwidzyn, na lata 2015 – 2032” oraz przeprowadzenie inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest, samorząd gminy uzyskał dofinansowanie w kwocie 15,9 tys. zł z Ministerstwa Gospodarki Całkowity koszt zadania to ponad 19 tys. zł. **(jk)**

## Samorząd pozostaje w LGD

# Małe projekty dla wszystkich

**GMINA KWIDZYN.** Samorząd gminy pozostanie członkiem Powiślańskiej Lokalnej Grupy Działania. Stowarzyszenie to inicjatywa zrzeszająca między innymi przedstawicieli lokalnych samorządów oraz organizacji pozarządowych. Organizacja powstała w 2006 roku. Obejmuje swoim

działaniem gminy Gardeja, Kwidzyn, Ryjewo, Sadlinki oraz miasto i gminę Prabuty.

Dzięki współpracy, w ramach PLGD, zrealizowano wiele lokalnych projektów ze środków unijnych, dotyczących rozwoju obszarów wiejskich.

-Wszystkim samorządom, w

tym także nam, zależy na kontynuacji działalności Powiślańskiej Lokalnej Grupy Działania. Tym bardziej, że jest to okres przygotowywania Lokalnej Strategii Rozwoju obejmującej wszystkie gminy naszego powiatu. Uchwała w tej sprawie została podjęta przez radę. Myślę, że wszystkie rady miast i gmin takie uchwały podejmą, aby można

było później występować o dofinansowanie w ramach Lidera, który będzie kontynuowany w nowej perspektywie rozdania środków unijnych. Z dofinansowania na realizację różnych mniejszych projektów będą mogli korzystać przedsiębiorcy, rolnicy oraz osoby fizyczne. Jako gmina i Gminny Ośrodek Kultury zrealizowaliśmy wiele różnych projektów, uzyskując tylko z samego Lidera kwotę 853 tys. zł. To dużo, jak na możliwości pozyskania środków z tej osi. Tym bardziej, że kwoty jak

i liczba dotacji były ograniczone. Wiem, że także mieszkańcy naszej gminy korzystali z tego wsparcia, realizując różne małe projekty związane z rozwojem obszarów wiejskich – podkreśla Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn.

Według samorządu kontynuacja współpracy z Powiślańską Lokalną Grupą Działania zapewni możliwość ubiegania się o środki z tzw. nowego rozdania środków unijnych, zaplanowanych na lata 2014-2020. **(jk)**

Mieszkaniec chce zaskarżyć uchwałę do wojewody

# Diety radnych według ryczałtów

**SADLINKI.** Zmiana wysokości diet oraz podwyżka ceny wody o 4 grosze na 1 m<sup>3</sup> stały się głównymi tematami ostatniej sesji Rady Gminy Sadlinki. Jednak choć radni przyjęli uchwałę mówiącą o podwyżce, to jeden z mieszkańców gminy zapowiedział ...zaskarżenie jej u wojewody. Jego zdaniem nie zachowano bowiem procedury uchwalania nowych taryf.

Ostatnia sesja sadlińskiej rady gminy była dość wyjątkowa. Po raz pierwszy odbyła się bowiem w godzinach popołudniowych, dzięki czemu wielu mieszkańców mogło przysłuchiwać się jej przebiegowi.

## Zmiany w wynagradzaniu radnych

Podczas obrad kwestie finansowe zawsze wzbudzały najwięcej kontrowersji, tym bardziej jeśli dotyczyły one konkretnych osób. W tym wypadku chodziło o finanse samych radnych, którzy zmienili uchwałę dotyczącą wysokości diet pobieranych przez sadlińskich samorządowców. Do tej pory za udział w posiedzeniach komisji i obradach sesji radnym przysługiwały diety za każde spotkanie. Za udział w posiedzeniu komisji radny otrzymywał 150 zł, a za uczestniczenie w sesji rady gminy 250 zł. Wiceprzewodniczący rady oraz przewodniczący komisji otrzymywali natomiast diety o kilkanaście złotych wyższe. Sadlińscy radni, wzorem innych samorządów, postanowili jednak wprowadzić miesięczne ryczałty. Bez względu na ilość posiedzeń komisji czy sesji, radnemu będzie przysługiwał stały ryczałt. Radni byli w tej kwestii jed-



- Stałe ryczałty to oszczędność - twierdzi Wojciech Berent, przewodniczący Rady Gminy Sadlinki (w środku).  
Fot. Ryszard Bartosiak

nomyślni. Różnice zdań pojawiły się jednak przy ustalaniu wysokości tych ryczałtów.

## Oszczędzanie radni powinni zacząć od siebie

Radna Anna Michalska zgłosiła propozycję aby wszyscy radni, z wyjątkiem przewodniczącego rady gminy, otrzymywali ryczałty w wysokości 400 zł.

- Jeśli chcemy mówić o oszczędnościach w gminie to musimy zacząć od siebie. Ustalając diety w jednakowej kwocie te oszczędności będą znaczne - podkreślała radna Anna Michalska.

Przewodniczący rady gminy Wojciech Berent poddał jednak

pod głosowanie projekt zakładający zróżnicowanie diet. Po zakończeniu sesji, w rozmowie z „Kurierem Kwidzyńskim” zauważył, że wprowadzenie stałych ryczałtów pozwoli na znormalizowanie wydatków potrzebnych na obsługę rady gminy.

## Stale ryczałty to oszczędność

- Na obsługę rady gminy zaplanowaliśmy w tym roku 85 tys. zł. Wiemy, że te pieniądze nam wystarczą i pod koniec roku nie będzie niepewności czy nie zwiększyć wysokości tego budżetu. Byłem przeciwnikiem wynagradzania radnych na podstawie ilości posiedzeń komisji i sesji rady gminy. W

radzie gminy mamy 6 komisji stałych, gdzie liczba członków jednej komisji liczy nawet 12 radnych. Gdybyśmy pozostawili diety za każde posiedzenie trudno byłoby nam mówić o oszczędnościach. Stałe ryczałty to oszczędność - powiedział Wojciech Berent.

Radni nie poparli wniosku Anny Michalskiej i ustalili diety radnych na podstawie propozycji przedstawionych przez przewodniczącego Berenta. Za tą uchwałę głosowało 8 radnych, a siedmiu było przeciwnego zdania. Zgodnie z wprowadzonymi zmianami przewodniczący rady gminy będzie otrzymywał miesięczny ryczałt w wysokości tysiąca złotych, a wiceprzewodniczący 500 zł. Przewodniczący komisji stałej otrzyma 450 zł, a szeregowy radny 400 zł. Za nieusprawiedliwioną nieobecność na posiedzeniu komisji lub sesji zostanie potrącone 15 procent ryczałtu.

## Spór o 4 grosze i weryfikację nowych taryf

Kolejna uchwała, którą podjęli radni była związana z podwyżką cen wody. Cena m<sup>3</sup> wody dla odbiorców posiadających liczniki wody lub placących ryczałt wzrosła

o 4 grosze. W pierwszym przypadku m<sup>3</sup> wody będzie kosztował 3,15 zł, a w drugim 4,43 zł. Cena ścieków pozostała na dotychczasowym poziomie.

Podwyżka wody o 4 grosze wywołała dość ciekawą dyskusję. Aleksander Damaziak dopytywał się czy nowe ceny wody zostały zweryfikowane przez wójta gminy w terminie 70 dni przed podjęciem uchwały o zatwierdzeniu nowych taryf. Mieszkaniec Sadlinek nie uzyskał jednak jednoznacznej odpowiedzi i poinformował, że zaskarży przyjętą uchwałę do wojewody.

- Weryfikacja nowych taryf na 70 dni przed wejściem ich w życie jest pierwszym etapem ustalania nowych stawek za m<sup>3</sup> zużytej wody. W przypadku tej uchwały nie zostały zachowane wymogi o których mówi ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu mieszkańców w wodę. Zaskarżę tę uchwałę do wojewody - stwierdził A. Damaziak.

Poprosił także radnych, aby do podejmowanych uchwał dołączać także uzasadnienia po to, aby uchwalane prawo było zrozumiałe dla wszystkich mieszkańców gminy.

(RB)

## Przewodniczący Rady odpowiada



Jako Przewodniczący Rady Gminy, ale i również członek Klubu Radnych „Działajmy Razem” odnosząc się do za pytania Pani Radnej Anny Michalskiej pozwólcie Państwo, że przytoczę kilka faktów, aby rozwiać trapiące Panią wątpliwości? Podjęta przez nas uchwała ma na celu usystematyzowanie wydatkowania na diety radnych. Dotychczas radny otrzymywał dietę osobno za posiedzenie komisji oraz osobno za sesję rady gminy. Proponowana przez nas zmiana ma na celu wprowadzenie diety ryczałtowej tzn. stała kwota miesięczna bez względu na ilość posiedzeń komisji jak i sesji Rady Gminy. Praktyka ta stosowana jest we wszystkich gminach powiatu kwidzyńskiego a także w znacznej większości gmin w Polsce.

A jeśli chodzi o podjęte w uchwałę kwoty diet, to w budżecie gminy na 2015r. zaplanowano 87.300 zł na

obsługę rady, (czyli na 15 radnych). Proponowane kwoty w przeliczeniu na funkcje pełnione przez poszczególnych radnych zamykają się w kwocie 85.200 zł., co nie przekracza planowanej kwoty budżetu.

Natomiast jeśli byśmy pozostali przy kwotach obecnie obowiązujących mając na względzie zatwierdzony na ostatniej sesji plan pracy poszczególnych komisji stałych oraz liczbę członków poszczególnych komisji kwota zaplanowana w budżecie na 2015 r. znacznie została by przewyższona. Przyjmując średnią ilość posiedzeń Rady Gminy za poprzednią kadencję na poziomie 7 sesji w roku (ogółem w kadencji 2010 -2014 odbyło się 31 posiedzeń Rady Gminy) kwota wyniosła by 48 950 zł., do tego należy doliczyć kwotę za posiedzenia komisji Rady Gminy w kwocie 51 970 zł, co daje łącznie 100 920 zł.

Odnosząc się również do zarzutów Pani Anny Michalskiej to na IV sesji Rady Gminy nie przedłożono pod obrady Sesji innej propozycji uchwały, choć na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady Gminy Radne Anna Michalska i Magdalena Majsak zapewniały, że przygotowują inny projekt. W związku z czym do wyboru był projekt uchwały przedstawiony przeze mnie, a jeśli nie uzyskałby on akceptacji nadal obowią-

zywałyby poprzednie regulacje, których skutkiem byłaby kwota znacznie przekraczająca budżet Rady. Nieprawdą jest również to, że wymienieni przez panią Annę Michalską radni głosowali za drugim projektem, gdyż takie głosowanie nie miało miejsca, natomiast wymienieni radni byli przeciwni zgłoszonemu przeze mnie projektowi uchwały. Dziwi mnie natomiast fakt, że radna Anna Michalska w swoim wywodzie nie wspominała o tym, że moja dieta, jako Przewodniczącego została obniżona.

Daję również pod rozwagę, aby zapoznali się Państwo, jak kształtują się diety radnych w pozostałych gminach naszego powiatu oraz pensje ich włodarzy.

Ponadto radna Michalska nie powinna jako pedagog odnosić się do tak niskich pobudek, sugerując w swoich wypowiedziach jakiegokolwiek domniemania i pomówienia, nie mając nic na ich poparcie. Komitet Wyborczy Wyborców „Działajmy Razem” złożył stosowne rozliczenie finansowe w ustawowym terminie do Komisarza Wyborczego, do którego lektury zachęcam Panią.

**Wojciech Berent,**  
Przewodniczący Rady  
Gminy w Sadlinkach

## List otwarty

## Oszczędności czy rozrzutność?



Podczas IV Sesji Rady Gminy Sadlinki, która odbyła się 27.01.2015r., poddano dyskusji diety i należności z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych radnych gminy Sadlinki. Były dwie propozycje. Pierwszą przedstawił przewodniczący Rady Gminy Wojciech Berent:

Ustala się zryczałtowaną miesięczną dietę przysługującą:

- radnym Gminy Sadlinki - 400 zł
- radnemu pełniącemu funkcję przewodniczącego komisji stałej w wysokości - 450 zł
- radnemu pełniącemu funkcję zastępcy przewodniczącego Rady Gminy w wysokości 500 zł
- radnemu pełniącemu funkcję Przewodniczącego Rady Gminy Sa-

dlinki w wysokości 1.000 zł.

Za przyjęciem tej uchwały głosowali: Wiącek Bartosz, Berent Wojciech, Ramza-Dudek Lucyna, Kopecki Grzegorz, Tadajewski Mirosław, Wierciński Wojciech, Gędek Anna i Gutmański Jarosław.

Druga propozycja to obniżenie diet i ustalenie jednej kwoty dla wszystkich radnych w kwocie 400 zł. Przewodniczący Rady Gminy Sadlinki otrzymywałby - 1.000 zł. Za drugą propozycją byli:

Beeg Wiesław, Majsak Magdalena, Michalska Anna, Tumilowicz Mirosław, Leśkiewicz Andrzej, Piskor Jan i Zdankiewicz Mirosław.

Pytanie do przewodniczącego Rady Gminy Sadlinki działającego również w klubie „Działajmy Razem” - czy chcemy oszczędności, czy też wynagrodzić kolegów za poparcie i obiecane funkcje w radzie, a może rekompensata za poniesione koszty w kampanii wyborczej? Takie wątpliwości ma wielu mieszkańców naszej gminy.

**Anna Michalska,**  
radna gminy Sadlinki



Klub chce spłacić zadłużenie

# Prezes Pogoni jest optymistą

**PRABUTY.** Zarząd Pogoni Prabuty jeszcze w tym roku zamierza całkowicie spłacić klubowych wierzycieli. Zadłużonemu klubowi udało się spłacić już 17 tysięcy, jednak nadal do uregulowania pozostaje kwota około 15 tysięcy złotych. - Nie dopuszczamy myśli, że klub z kilkudziesięcioletnią tradycją mógłby zniknąć ze sportowego życia Prabut – mówi Ireneusz Ćwiek, prezes prabuckiej Pogoni.

O sytuacji finansowej Pogoni Prabuty informowaliśmy już we wcześniejszych wydaniach „Kuriera Kwidzyńskiego”. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku, na wiosnę, doszło do zmiany zarządu klubu. Nowi działacze postawili sobie za cel nie tylko sukcesy piłkarzy na boisku, ale przede wszystkim uratowanie klubu przed zapaścią finansową. Klub był winien firmom i prywatnym osobom ponad 30 tysięcy złotych. Do końca 2014 roku klub spłacił jednak wierzycielom 17 tys. zł. Niestety, do spłaty pozostało jeszcze około 15 tys. zł.

## Chcą uregulować całe zadłużenie

Prezes klubu Ireneusz Ćwiek jest jednak dobrej myśli. Chce,

aby do końca tego roku uregulowane zostało całe zadłużenie. Podkreśla też, że zadłużenie nie jest dla klubu komfortową sytuacją. Chwali jednak zaangażowanie działaczy, piłkarzy, sympatyków i władz miasta na rzecz Pogoni Prabuty.

-Zadłużenie chcielibyśmy spłacić do końca 2015 roku. To jeden z naszych głównych celów. Nie dopuszczamy myśli, że klub z kilkudziesięcioletnią tradycją mógłby zniknąć ze sportowego życia Prabut. Jako stowarzyszenie złożymy naszą ofertę na wykonywanie zadań związanych ze sportem. W poprzednich latach, dotacja z miasta wynosiła 75 tys. zł. Jednak dotacja w tej wysokości, przy istniejących długach, nie pozwalała nam na spokojną pra-

cę. Mimo ciężącego na klubie zadłużenia nie chcielibyśmy jednak rezygnować z pracy z dziećmi i młodzieżą. Drużyny juniorskie są dla zespołu seniorów bowiem naturalnym zapleczem kadrowym – podkreśla Ireneusz Ćwiek.

## W kadrze Pogoni pojawi się nowy bramkarz

Ciągle braki finansowe nie pozwalają klubowi na przedstawienie oferty treningowej dla większej liczby młodych ludzi. Ireneusz Ćwiek jest jednak optymistą. Spłata całkowitego zadłużenie będzie dla klubu szansą na dalszy rozwój i poszerzenie oferty sportowej. Ogromną pomoc klub otrzymał w minionym roku od sponsorów i zwykłych miesz-



Prezes prabuckiej Pogoni wierzy, że prowadzony przez niego klub rozwiąże swoje problemy finansowe.

Fot. Ryszard Bartosiak

kańców. Nie zawsze były to duże kwoty, ale nawet wsparcie w wysokości kilkuset złotych pozwoliło Pogoni normalnie pracować. Jak podkreśla, prezes Ćwiek, w drużynie seniorskiej w nadchodzącej rundzie wiosennej nie będzie rewolucyjnych zmian jeśli chodzi o występujących zawodników. Główny skład zespołu jest już znany, a zostanie ogłoszony

jeszcze w lutym. Oczywiście, prowadzone są rozmowy z innymi piłkarzami, którzy od rundy wiosennej chcieliby grać w barwach Pogoni Prabuty, jednak konkretnych nazwisk nie ujawniono. Wszystko wskazuje również na to, że w składzie drużyny pojawi się jednak nowy bramkarz.

(RB)

KP Wandowo na wiosnę powalczy o awans do A-klasy

# Stowarzyszenia dostały więcej pieniędzy

**GARDEJA.** Stowarzyszenia sportowe działające na terenie gminy Gardeja mogą już bez przeszkód planować swoją tegoroczną pracę. Rozstrzygnięty został bowiem otwarty konkurs na realizację przedsięwzięć w zakresie sportu. W tym roku w budżecie gminy na ten cel zaplanowano 110 tys. zł. a wnioski złożyły cztery stowarzyszenia

Lokalnym stowarzyszeniom czy klubom sportowym byłoby niezmiernie trudno funkcjonować bez wsparcia samorządów. Nie inaczej jest w gminie Gardeja. W tym roku swoje konkursowe oferty na realizację przedsięwzięć w zakresie sportu złożyły 4 stowarzyszenia, a wśród nich dwa kluby sportowe: GKS Gardeja i KP Wandowo.

Klub Piłkarski Wandowo, którego drużyna aktualnie gra w B-klasie, otrzymał z budżetu gminy 20 tys. zł. Natomiast najstarszy gardejski klub piłkarski GKS Gardeja, którego drużyna seniorów aktualnie zajmuje IX miejsce w rozgrywkach B-klasy, uzyskał wsparcie w wysokości 31 tys. zł.

Środki otrzymały również kluby „West” i „Junior”, obejmujące swą działalnością sport szkolny

na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjum. Uczniowski Klub Sportowy „West” został wsparty kwotą 41. tys. zł, natomiast Gminne Stowarzyszenie Sportowe „Junior” zasililo swoje konto kwotą 18 tys. zł.

## Stawiają na pracę z młodzieżą

GKS Gardeja i KP Wandowo to kluby, których drużyny biorą udział w rozgrywkach ligowych. Mecze rozgrywane są w różnych miejscowościach województwa pomorskiego, a to wiąże się z kosztownymi dojazdami. Bez dodatkowego wsparcia, poza dotacją z gminnego budżetu, trudno byłoby tym klubom wyjść na przysłowiową prostą. Trudnościami nie zraża się jednak prezes GKS Gardeja Mirosław Gudowski. Dla niego tegoroczny

budżet, w porównaniu z ubiegłorocznym, jest większy o 7 tys. zł. Prezes Gudowski jest dumny również z tego, że klub stawia na pracę z młodzieżą. Pieniądzy jednak w sporcie, zwłaszcza tym w amatorskim wydaniu, najczęściej brakuje.

- Drużyna seniorów gra w B-klasie i właściwie na tym jednym zespole moglibyśmy poprzestać. Wychodzimy jednak z nieco innego założenia. Stawiamy bowiem na pracę z dziećmi i młodzieżą. Nie musimy tworzyć drużyn juniorów, bo nie ma takich wymogów w przypadku rozgrywek B-klasy. W naszej tegorocznej ofercie, którą złożyliśmy do urzędu gminy, zgłosiliśmy jednak powołanie dodatkowej drużyny juniorów. W ramach GKS-u istniały będą zatem trzy drużyny piłkarskie. Jako klub

chcemy bowiem pracować z młodzieżą, tak aby za parę lat nasi wychowankowie mogli grać w drużynie seniorskiej – podkreśla M. Gudowski.

Drugą, istniejącą na terenie gminy Gardeja, piłkarską drużyną seniorów, która występuje w pomorskiej lidze piłki nożnej jest KP Wandowo.

## Wysokie koszty utrzymania boiska

W rozmowie z nami Janusz Kruk, trener wandowskich piłkarzy, też stawia na pracę z młodzieżą.

- Naszą drużynę budujemy dopiero dwa lata. Do tej pory w swoich strukturach mieliśmy jednak tylko zespół seniorów. W tym roku chcemy stworzyć również drużynę juniorów obejmującą roczniki 2006/07, a wiąże się

to oczywiście z kolejnymi wydatkami na zakup strojów, piłek czy obuwia. W porównaniu z ubiegłym rokiem, nasz klub otrzymał o 9 tys. zł. więcej. Naszą bolączką jest jednak koszt utrzymania boiska w Wandowie. To własność gminna, ale jako klub musimy dbać o to boisko. Koszenie trawy, jej zasilanie i przede wszystkim podlewanie w okresie letnim, kosztuje nas dość sporo. Liczymy jednak na to, że w tym roku uda nam się awansować do A-klasy – podkreśla Janusz Kruk.

W tym roku pieniądze do podziału było więcej gdyż swoich ofert nie złożyły m.in. wandowski „Krakus” i „Balaton” Kłasztorek. Ten ostatni, w ubiegłym roku, z powodu kłopotów finansowych i kadrowych, wycofał się z rozgrywek ligowych.

(RB)

Podsumowano czteroletnią kadencję sołtysów

# Są zmiany w sołectwach

**PRABUTY.** Bogusław Margilewski oraz Mieczysław Krysiak to nowi sołtysi w gminie Prabuty. Zostali wybrani na szefów sołectw Rodowo i Szramowo. Wszyscy sołtysi, którzy pełnili swoje obowiązki w minionej kadencji, podsumowali swoją pracę na specjalnym spotkaniu z burmistrzem Markiem Szulcem.

Za wyborami samorządowymi, w tych gminach gdzie funkcjonują sołectwa, przeprowadzane są również wybory na sołtysów. W gminie Prabuty, przeprowadzono już głosowania w ośmiu sołectwach. Zmiany na stanowisku sołtysów nastąpiły jednak tylko w dwóch przypadkach. Nowym sołtysiem Rodowa czyli popularnej „wioski cudów” został Bogusław Margilewski. Zastąpił on na tym stanowisku Mirosławę Warzechę. W sołectwie Szramowo dotychczasowego sołtysa Mariana Betę zastąpiła natomiast Mieczysława Krysiak.

W sołectwie obejmującym miejscowości Antonin i Kamienną będzie gospodarzył dalej Jan Klośński, w Gdakowie Piotr Wieliczko, w Górowychach Bogumił Czarnecki, a w Jakubowie Witold Zielonka. Na kolejną kadencję w sołectwach Obrzynowo i Laskowice mieszkańcy wybrali również tych samych sołtysów. Pierwszym z nich kierować będzie Waldemar Wajs, a sołectwem Laskowice Andrzej Marzec.

Za swoistą ciekawostkę może posłużyć prośba jednego z sołtysów, który w połowie stycznia, na jednej z sesji rady miasta i gminy,



Sołtysi podsumowali swoją pracę na spotkaniu z burmistrzem Prabuty.

Fot. UMIG Prabuty

prosił burmistrza Marka Szulca o szybkie zaplanowanie zebrania z sołtysami gminy Prabuty. Argumentował swoją prośbę tym, że w poszczególnych miejscowościach niedługo odbędą się zebrania sołectwie i sołtysi, którzy nie zostaną wybrani na kolejną

kadencję nie będą mieli okazji spotkać się z burmistrzem.

Już wówczas burmistrz Marek Szulc zapewnił zaniepokojonego sołtysa, że jeszcze przed zebraniem wiejskim takie zebranie się odbędzie. Odbędzie się ono pod koniec stycznia, a w

jego trakcie podsumowano kadencję sołtysów sołectw gminy Prabuty w latach 2011-2015 oraz przedstawiono harmonogram wyborów sołtysów na kadencję 2015-2019.

(RB)

Ustawa śmieciowa pozwala na zwolnienia z opłat

## Śmieci segregują prawie wszyscy

**GARDEJA.** Na szóstej, ale nadzwyczajnej sesji, spotkali się gardejscy radni. Do przegłosowania mieli tylko jedną uchwałę związaną z tzw. ustawą śmieciową. Radni obniżyli stawki za śmieci niesegregowane. Co ciekawe, w gminie Gardeja zaledwie 8 rodzin złożyło deklaracje, że nie chce segregować śmieci.

Znowelizowana ustawa śmieciowa wymogła na samorządach dostosowanie lokalnych uchwał do obowiązującego prawa. Nie inaczej było także w Gardej. Radni już po raz szósty w tej kadencji spotkali się na sesji rady. Głównym i jedynym punktem było podjęcie uchwały związanej z określeniem metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty.

Radni byli zgodni co do jej wprowadzenia. Ponadto, zgodzili się na zmniejszenie stawki za śmieci niesegregowane. Dotychczas stawka za te odpady komunalne wynosiła 20 zł od osoby. Teraz każdy mieszkaniec, który nie chce segregować śmieci, zapłaci o dwa złote mniej czyli 18 zł. Stawka maksymalna za śmieci niesegregowane dla rodzin składających się z 5 i więcej osób wynosi natomiast 80 zł.

Co ciekawe z terenu całej gminy spłynęło zaledwie 8 deklaracji informujących urzędników o tym, że mieszkańcy nie będą segregować śmieci. W efekcie za wywóz śmieci płać znacznie więcej.

-Osiem gospodarstw domowych to nie jest jakaś duża liczba mieszkańców, a w skali gminy to ilość wręcz niezauważalna. Rodziny, które zadeklarowały segregację odpadów komunalnych

płać 9 zł. od osoby. Nowością jest także to, że na podstawie nowych przepisów gmina może zwalniać z opłat za śmieci te rodziny, które korzystają z pomocy opieki społecznej. Niestety, za osoby zwolnione i nie płaćące za śmieci zapłać wówczas wszyscy mieszkańcy - informuje Edward Cykał przewodniczący Rady Gminy Gardeja.

(RB)

Przyjęto program opieki nad zwierzętami

## Schronisko musi zaczekać

**GMINA KWIDZYN.** Rada gminy przyjęła tegoroczny program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Samorządy obciążane są nie tylko kosztami związanymi z odławianiem i umieszczaniem zwierząt w schronisku, ale między innymi prowadzeniem akcji edukacyjnych. W ubiegłym roku przewodniczący rady gminy wnioskował, aby roz-

począć rozmowy z samorządami, dotyczące utworzenia powiatowego schroniska dla zwierząt. Ewa Nowogrodzka, wójt gminy, twierdzi, że takie działania zostały podjęte, ale problemem jest pozyskanie pozabudżetowych pieniędzy na realizację przedsięwzięcia.

-Podczas negocjacji nad regionalnymi programami strategicznymi, które są wynikiem

opracowywania strategii województwa pomorskiego, związanej z dofinansowaniem różnych projektów ze środków unijnych, zgłosiliśmy pomysł wybudowania schroniska międzygminnego na terenie powiatu kwidzyńskiego. Pod uwagę brana była nawet wstępna lokalizacja. Niestety pomysł musi zostać odłożony w czasie, gdyż nie ma pieniędzy na tego typu inwestycje. Po rozmowach z wójtami i burmistrzami z naszego powiatu mogę jednak

powiedzieć, że wszyscy widzimy potrzebę budowy takiego schroniska. Musimy jednak poczekać aż ruszą pierwsze konkursy, związane ze środkami unijnymi. Poznamy wówczas wszystkie możliwości związane z pozyskaniem pieniędzy na różne przedsięwzięcia. Zaczniemy wtedy przygotowywać odpowiednie projekty. Podkreślam jednak, że sprawa nie upadła, ale została na razie zawieszona - wyjaśnia Ewa Nowogrodzka.

Wójt gminy Kwidzyn dodaje, że na razie każda gmina, we własnym zakresie, ogłasza przetarg dotyczący wyboru schroniska do którego odwożone są zwierzęta.

-Jeśli chodzi o naszą gminę jest to schronisko koło Grudziądza. Uważam jednak, że to zbyt duża odległość, żeby na czas ktoś mógł przyjechać i wylapać bezpańskie psy. Poza tym uważam, że opieka nad zwierzętami w naszym powiecie byłaby trochę tańsza niż obecne rozwiązanie - twierdzi Ewa Nowogrodzka.

Na realizację programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w gminie zaplanowano w tegorocznym budżecie 153 tys. zł. (jk)

Sprawa dla senatora

# Drogi, skargi i pomysły

**POWIAT.** Kto odwiedza kwidzyńskie biuro senatora Leszka Czarnobaja oraz wiceministra sprawiedliwości Jerzego Kozdroń? Jak się okazuje robią to nie tylko mieszkańcy mający trudną sytuację. Są też tacy, którzy zgłaszają różne pomysły lub inicjatywy, dla których chcą uzyskać wsparcie senatora. Pojawiają się też sprawy pracownicze, a także dotyczące stanu technicznego dróg. O wsparcie w różnych sprawach zabiegają również samorządowcy.

- Wyobrażałem sobie, że gros osób, która będzie przychodziła do mojego biura będzie chciała interwencji w sprawach mieszkaniowych. Okazało się jednak, że tak nie jest. Oczywiście pojawiają się takie sprawy. I gdy przychodzi ktoś skarżąc się na zbyt wysokie rachunki za wodę czy ciepło, to staramy się wyjaśnić ten temat. Zdarzają się także sprawy pracownicze. Niedawno dostaliśmy z panem ministrem piękne podziękowania od pracowników zakładu produkującego makarony w Malborku. Zostali oni porzuceni przez pracodawcę, a my interweniowaliśmy w ich sprawie. Spotykamy się też z całym wachlarzem spraw, dotyczących edukacji czy rynku pracy. Są także skargi dotyczące funkcjonowania instytucji państwowych. Również samorządowcy kierują do naszego biura różne zapytania. Oczywiście w imieniu samorządów kierujemy zapytania do różnych instytucji czy ministerstw - mówi Leszek Czarnobaj.

## Szkolnictwo leży mi na sercu

Do biura senatora przychodzą także osoby, które zabiegają

o wsparcie w realizacji różnych inicjatyw.

- Niedawno spotkałem się z osobą, która przyszła porozmawiać na temat szkoleń pod potrzeby rynku pracy. To akurat temat, który bardzo leży mi na sercu. Szkolnictwo zawodowe powinno być powiązane z rynkiem pracy, a szkoły powinny kształcić jak najlepszych fachowców. Polska zawsze z tego słynęła. Cieszę się, że część kwidzyńskich przedsiębiorców dostrzega też taką potrzebę - twierdzi Leszek Czarnobaj.

Sprawy, które dość często angażują parlamentarzystów z powiatu kwidzyńskiego dotyczą stanu technicznego dróg.

## Modernizacja trasy Kwidzyn - Prabuty

- Jako senatorowie województwa pomorskiego przygotowaliśmy raport w sprawie dróg. W działania te włączył się także Jerzy Kozdroń, wiceminister sprawiedliwości. Udało się nam przełamać powrót 1 mld zł na tzw. schetyńówki, w skali kraju. Na realizację Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych jest więcej pieniędzy i skorzysta z nich w tym roku także powiat

kwidzyński. Po raz pierwszy w ubiegłym roku nie łatano dróg wojewódzkich do listopada, jak to bywało w poprzednich latach, ale prace zakończono w czerwcu. Oczywiście nie są to remonty z których do końca mogą być zadowoleni użytkownicy, ale przynajmniej załatano dziury. Mamy już uzgodnione z panem marszałkiem województwa, że zmodernizowana zostanie cała droga wojewódzka nr 521, z Kwidzyna do Prabutu. Sprawy dróg zostały więc wreszcie zauważone, nie w sensie deklaracyjnym, ale finansowym. Realizowany jest też projekt modernizacji dróg we wschodniej części województwa, w powiatach sztumskim i kwidzyńskim - podkreśla Leszek Czarnobaj.

## Drogi powinny być regularnie naprawiane

Senator RP dodaje, że nie ma w budżecie województwa 100 mld zł, a tyle potrzebowałby samorząd województwa, aby wyremontować wszystkie drogi wojewódzkie.

- Jeżeli będziemy rocznie wykonywali modernizację takiego odcinka, jak ten z Prabutu do Kwidzyna, to sytuacja na



-Wyobrażałem sobie, że gros osób, która będzie przychodziła do mojego biura będzie chciała interwencji w sprawach mieszkaniowych. Okazało się jednak, że tak nie jest - mówi senator Leszek Czarnobaj. Na zdjęciu z wiceministrem Jerzym Kozdrońem.

Fot. Mirosław Wiśniewski

drogach wojewódzkich znacznie się poprawiać. Istnieją oczywiście w powiecie kwidzyńskim i województwie drogi w bardzo złym stanie technicznym, tak jak droga z Licza do Brachlewa. Jeśli nie ma pieniędzy na ich

modernizację, to powinny być przynajmniej regularnie naprawiane, zwłaszcza po zimie, aby nie dopuścić do dalszej degradacji nawierzchni - uważa senator Leszek Czarnobaj.

(jk)

## KRONIKA STRAŻACKA

### Płonął stóg słomy

W Gniewskim Polu (gmina Kwidzyn) doszło do pożaru stogu słomy. W akcji gaszenia ognia wzięli udział strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kwidzynie oraz ochotniczych straży pożarnych w Pastwie i Tychnowach. Po ugaszeniu ognia strażacy rozgarnęli i dogasili pogorzeliśko. Straty oszacowano wstępnie na ok. 10 tys. zł. Przypuszczalną przyczyną pożaru było podpalenie.

### Pożary sadzy

Na terenie powiatu kwidzyńskiego strażacy trzy razy interweniowali w sprawie pożarów sadzy nagromadzonej w kominach. Strażacy przypominają, że zaniedbania dotyczące czyszczenia i przeglądów okresowych stanu technicznego przewodów

kominowych, to nie tylko zagrożenie pożarem, ale śmiertelnym zatruciem tlenkiem węgla, czyli czadem. Poza tym warto sprawdzić stan całego komina. Wydobywające się pękniętego komina iskry, mogą powodować zapalenie się poddasza lub dachu. Przewody dymowe, w przypadku stosowania jako opału drewna lub węgla, powinny być czyszczone co najmniej cztery razy w roku, natomiast co najmniej dwa razy w roku jeśli do ogrzania pomieszczeń stosowany jest olej lub gaz.

### Altana w ogniu

Na 20 tys. zł oszacowano wstępnie starty jakie spowodował pożar altany w Rozpędzinach (gmina Kwidzyn). Po ugaszeniu ognia strażacy przeszukali pomieszczenia, dogasili oraz rozebrali zniszczone elementy konstrukcji. Nikt w wyniku pożaru nie ucierpiał. (jk)

## KOLIZJA W DWÓCH AUT

# Nie zdążył zahamować

**JANOWO.** Kierujący samochodem volvo uderzył w prawidłowo jadącego peugeota. Do zdarzenia doszło na miejscowym skrzyżowaniu dróg, w piątek - 6 lutego, w godzinach porannych.

Jak ustalono kierujący volvo, jadące auto. Obaj kierowcy byli w wyniku nieodpowiedniej prędkości w stosunku do warunków panujących na drodze, w trakcie hamowania wjechał na skrzyżowanie uderzając w prawidłowo

(fox)

Kwidzyńscy działacze SLD spotkali się z Leszkiem Millerem

# Ogórek ma poprawić notowania lewicy

**REGION.** Z inicjatywy Jerzego Śniega, przewodniczącego Rady Wojewódzkiej SLD w Gdańsku, a także szefa struktur Sojuszu w powiecie kwidzyńskim, odbyło się spotkanie członków i sympatyków SLD z przewodniczącym partii, posłem Ziemi Pomorskiej i byłym premierem Leszkiem Millerem. Poświęcone ono było sytuacji politycznej w kraju, zbliżającym się kampaniom wyborczym oraz sytuacji w SLD i na szeroko pojętej lewicy.

SLD mimo niezbyt wysokich notowań w sondażach nadal uważana jest za trzecią siłę polityczną w Polsce i największym polskim ugrupowaniem lewicowym. Jak podkreślano na spotkaniu PO jest partią centroprawicową, która wspólnie z PSL blokuje zgłoszone przez SLD projekty ustaw, dotyczące m. in. możliwości przechodzenia na pełną emeryturę po przepracowaniu 40 lat przez mężczyzn i 35 lat przez kobiety.

## Praca do 67 lat tylko dla chętnych

- Kto by chciał i mógł, to niechby pracował do 67 roku życia. Od tego postulatu SLD nie odstąpi przy formowaniu ewentualnej koalicji - stwierdził Leszek Miller, dodając też, że lewica jest z utrzymaniem po 2016 roku barier uniemożliwiających wykup ziemi przez cudzoziemców oraz jest przeciw prywatyzacji lasów.

- U marszałka sejmiku leżą nasze projekty dotyczące podwyższenia płacy minimalnej o minimum 200 zł oraz stawki godzinowej do 10 zł. Opowiadamy się za jak najszybszym uchwaleniem ustawy o in vitro, na którą z nadzieją czekają pary nie mogące mieć dzieci oraz ustawy o związkach partnerskich. SLD jest również



Spotkanie z Leszkiem Millerem odbyło się z inicjatywy Jerzego Śniega, przewodniczącego Rady Wojewódzkiej SLD w Gdańsku, a także szefa struktur Sojuszu w powiecie kwidzyńskim.

przeciw sprzedaży szpitali i takowania zdrowia jak towaru, jest przeciw likwidacji szkół przez samorządy bez zgody wojewody - podkreślił Miller.

## Polska jest pomijana w świecie

Były premier podkreślił, że Polska, która jednoznacznie popiera Ukrainę w konflikcie z Rosją, została zmarginalizowana i nie jest zapraszana do rozmów nt. pokojowego rozwiązania sporu. W rozmowach oprócz Putina i Poroszenki biorą bowiem udział

przywódcy Niemiec i Francji.

- Nasz kraj - rzecznik przyjęcia Ukrainy do NATO i UE jest pomijany, co świadczy o małej skuteczności naszej dyplomacji. Nie ma też solidarnej postawy Unii wobec Rosji, gdyż krajom południowym, np. Włochom, Hiszpanii, Portugalii, a ostatnio po wyborach także Grecji zależy na handlu z Rosją. A popierana przez nas Ukraina utrzymuje embargo na import naszych niektórych towarów. Co więcej nawet nasi partnerzy z Grupy Wyszehradzkiej, tj. Czechy, Węgry i Słowacja prowadzą sojusz politykę i nie popierają jednoznacznie żadnej ze stron konfliktu.

## Napieralski mówi o zużyciu SLD

Rozmawiano także o wyborach samorządowych, których wynik nie satysfakcjonuje SLD, zwłaszcza na szczeblu wojewódzkim.

- Trzeba jednak powiedzieć, że w niektórych powiatach i gminach nie mamy się czego wstydzić - zauważył Miller. - Niestety w ostatnich wyborach wielu członków i sympatyków lewicy poparło PO, gdyż ta straszyla rezydową rządów PIS. Jako SLD musimy docierać do ludzi w terenie i ciągle im tłumaczyć, że alternatywą dla tych dwóch ugrupowań jest właśnie SLD.

Na pytanie o Grzegorza Napieralskiego Leszek Miller przyznał, że sam popełnił kiedyś błąd sądząc, że uda mu się stworzyć

własną partię i odszedł z SLD. Napieralski rzeczywiście podał mu rękę i umożliwił w 2011 start w wyborach do sejmiku, chociaż odmówił zgody na start Józefa Oleksego.

- W każdej partii są i powinny być dyskusje wewnętrzne na temat programu, strategii i taktyki działania. Natomiast Napieralski chodził do mediów i mówił o zużyciu się formuły SLD, zmiany jej nazwy, logo, a nawet rozwiązania i wyprowadzenia sztandaru. Ponadto źle się działo w kierowanej przez niego organizacji zachodniopomorskiej. Pojawiają się głosy, że chce on rozłamu w SLD i utworzy nowe ugrupowanie. Na to sobie żadna partia nie może pozwolić, a w PiS-ie takie sprawy załatwia się błyskawicznie - stwierdził Miller.

## Ogórek ma szansę na drugą turę

Nie zabrakło także rozmowy na temat Magdaleny Ogórek, kandydatki SLD na Prezydenta RP. Kandydatka Sojuszu była dużym zaskoczeniem nawet dla członków tej partii i wywołała największe emocje na sali. Leszek Miller przypomniał, że oczekiwano i spekulowano, że wystartuje ktoś ze starszych, doświadczonych działaczy, jak Łybacka, Szmajdzińska, Wenderlich, Kalisz czy nawet on sam. Zapytał czym się oni wszyscy różnią od prezydenta Komorowskiego lub prezesa Kaczyńskiego, od lat obecnych w naszej polityce?

- Magda Ogórek jest osobą młodą (36 lat), starannie wykształconą, zna języki obce i ma już pewne doświadczenie zawodowe na szczeblu centralnym oraz w dziennikarstwie. Jest osobą spoza jakichkolwiek układów oraz nie jest członkiem SLD, co pozwala wyjść poza formułę partyjną i pozyskać poparcie szerszego elektoratu. Jej atutem jest oczywiście uroda i to, że jest kobietą, gdyż do tej pory w polskiej polityce mamy za mało kobiet. Na wejściu M. Ogórek uzyskała 6 procent poparcia, podczas gdy Janusz Palikot tylko 1 procent. Ma również szansę przegonić kandydata PiSu i znaleźć się w II turze. Jest zagrożeniem zarówno dla obecnego prezydenta, który liczył na wygraną w I turze, jak i dla innych kandydatów.

## Magda nie jest „paprotką”

Szef Sojuszu poinformował, że 14 lutego odbędzie się konwencja SLD, która ma zatwierdzić jej kandydaturę. Sztab wyborczy, którym kieruje Leszek Aleksandrak przygotowuje jej plan podróży po kraju i spotkań z wyborcami. Będziemy chcieli odwiedzić wszystkie województwa, większość powiatów i dużych miast. Opracowujemy też tematykę spotkań i stanowisko kandydatki wobec różnych problemów. Magda ma swoje zdanie i będzie je odważnie przedstawiać i uzasadniać. Mimo młodego wieku i wyglądu jest osobą twardą i odpowiedzialną. Nie jest „paprotką”. Nawet w obliczu oszczerstw i pomówień, na pewno nie zrezygnuje z udziału w kampanii, tak jak w 2005 roku zrobił Cimoszewicz, zaskakując wszystkich i uciekając do swojej puszczy - stwierdził Leszek Miller.

Kończąc spotkanie szef Sojuszu wyraził swoje przekonanie, że Magdalena Ogórek w kampanii prezydenckiej zadziwi i przekonana do siebie wielu wyborców zwłaszcza młodych, którzy już nie będą głosować na Korwinę - Mikke. Jej dobry wynik powinien pozytywnie wpłynąć na poparcie dla kandydatów lewicy we wrześniowych wyborach parlamentarnych. (AB)

## HARMONOGRAM ZEBRAŃ WIEJSKICH

zwołanych przez Wójta Gminy Kwidzyn, w lutym i marcu 2015r.

L.p.	Sołectwo	Data zebrania	Termin II termin 30 min. później	Miejsce zebrania
1.	Gurcz	16.02.2015r. Poniedziałek	16.30	Świetlica Wiejska
2.	Tychnowy	17.02.2015r. Wtorek	16.30	Szkoła Podst. Tychnowy
3.	Brachlewo	18.02.2015r. Środa	16.30	Zielona Szkoła
4.	Dubiel	19.02.2015r. czwartek	16.30	Świetlica Wiejska
5.	Kamionka	20.02.2015r. piątek	16.30	Świetlica Wiejska

**PROGRAM KINA**

**Środa, 11 lutego**

10.30 - „Dzwoneczek i bestia z Nibylandii”, animowany (USA), b/o (3D - dubbing)

16.00 - „Dzwoneczek i bestia z Nibylandii”, animowany (USA), b/o (3D - dubbing)

18.00 - DKF: „Małe słuczki”, obyczajowy (Polska), od lat 15 (2D)

20.00 - DKF: „Bogowie”, dramat (Polska), od lat 15 (2D)

**Czwartek, 12 lutego**

10.30 - „Noc w Muzeum: Tajemnica grobowca”, familijny (W. Brytania/USA), b/o (2D - dubbing)

16.00 - „Dzwoneczek i bestia z Nibylandii”, animowany (USA), b/o (2D - dubbing)

17.30 - „Dzwoneczek i bestia z Nibylandii”, animowany (USA), b/o (3D - dubbing)

19.30 - „Hiszpanka”, kryminał historyczny (Polska), od lat 15 (2D)

**Piątek, 13 lutego**

10.30 - „Pszczółka Maja”, animowany (Australia/Niemcy), b/o (2D - dubbing)

**Sobota, 14 lutego**

15.00 - „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, melodramat, erotyczny (USA), od lat 18 (2D - napisy)

17.45 - „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, melodramat, erotyczny (USA), od lat 18 (2D - napisy)

20.30 - „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, melodramat, erotyczny (USA), od lat 18 (2D - napisy)

**Niedziela, 15 lutego**

13.30 - „Dzwoneczek i bestia z Nibylandii”, animowany (USA), b/o (3D - dubbing)

15.00 - „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, melodramat, erotyczny (USA), od lat 18 (2D - napisy)

17.45 - „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, melodramat, erotyczny (USA), od lat 18 (2D - napisy)

20.30 - „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, melodramat, erotyczny (USA), od lat 18 (2D - napisy)

**Poniedziałek, 16 lutego**

19.00 - DKF: „Macondo”, dramat (Austria), od lat 15 (2D - napisy)

**Wtorek, 17 lutego**

17.30 - „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, melodramat, erotyczny (USA), od lat 18 (2D - napisy)

20.15 - „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, melodramat, erotyczny (USA), od lat 18 (2D - napisy)

**Środa, 18 lutego**

20.00 - „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, melodramat, erotyczny (USA), od lat 18 (2D - napisy)

*Kwidzińskie Centrum Kultury informuje, że w okresie ferijnym tj. od 30 stycznia do 13 lutego, na wyświetlane filmy obowiązują specjalne niższe ceny (od 5 do 15 zł). Wyjątek stanowi film „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, na który bilety wynoszą: 18 zł - normalne i 15 zł - ulgowe, a także prezentacje DKF, na które bilety (w cenie 10 zł) sprzedawane będą przed wejściem na seans.*

**DKF zaprasza**

**Przegląd kina polskiego**

Dyskusyjny Klub Filmowy „Powiększenie” w Kwidzynie zaprasza ostatnie prezentacje tegorocznego przeglądu kina polskiego. Dziś, tj. w środę - 11 lutego, obejrzyć można filmy: „Małe słuczki” (godz. 18.00) oraz „Bogowie” (godz. 20.00). Bilety w cenie 10 zł nabywać można przed wejściem do kina.

„Małe słuczki” to fabularny debiut Aleksandry Gowin i Ireneusza Grzyba. To również niekonwencjonalna historia miłosa o tym, jak zaskakująca bywa codzienność i jak ekscentryczne mogą być sprawy najprostsze.

„Małe słuczki” to również film o przypadkowym spotkaniu ludzi, którzy z różnych powodów nie lubią wyznaczonych szlaków. Chcą szczęścia na własnych, a nie podyktowanych przez innych warunkach.

Dwie przyjaciółki zarabiają na życie likwidując mieszkania po zmarłych niedawno osobach. Cześć sprzętów i bibelotów, które znajdują, sprzedają na pchlim targu. Kiedy spotykają Piotra, który pracuje w fabryce pudełek, rozpoczyna się między nimi dziwna gra.

„Bogowie” w reżyserii Łukasza Palkowskiego i znakomitą rolę Tomasza Kota to prawdziwy hit ubiegłego roku. Film

nagrodzony zarówno na festiwalu w Gdyni, jak i w Chicago. To niezwykła opowieść o buntowniku, który rzucił wyzwanie naturze, władzy i własnym ograniczeniom. „Bogowie” to bowiem oparta na faktach, filmowa opowieść o życiu profesora Zbigniewa Religi, który w latach 80. dokonał pierwszego w Polsce, udanego przeszczepu serca. Portret wybitnego człowieka, który odważył się zmienić obowiązujące zasady. Wyjmując z ludzkiego ciała serce, profesor przelamał moralne, kulturowe i religijne tabu. Kilka dekad temu transplantacja serca była według powszechnej opinii działaniem wbrew naturze. Film pokazuje początki dyskusji nad definicją śmierci biologicznej człowieka i granicami kompetencji chirurgów.

(f)



Spektakl został wyróżniony na Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Prywatnych „Sztuka plus komercja” 2014, a Zbigniew Zamachowski otrzymał tytuł Najlepszego Aktora za rolę detektywa.

dząc do nieoczekiwane zakończenia.

W rolach głównych zobaczymy: Joannę Koroniewską, Beatę Ścibakównę, Szymona Bobrowskiego, Tomasza Stockingera oraz Zbigniewa Zamachowskiego. Reżyserem spektaklu jest Jan Englert.

(f)

**Spektakl w Kinoteatrze**

**Gwiazdorska „Intryga”**

Kwidzińskie Centrum Kultury zaprasza na „Intrygę”, w reżyserii Jana Englerta. Spektakl obejrzyć będzie można w kwidzińskim Kinoteatrze w przyszły piątek - 13 lutego o godz. 18.00. Bilety w cenie 90 zł nabywać można w kasie kina.

Bogaty biznesmen stojący na progu bankructwa postanawia sfingować własną śmierć, zgarnąć pieniądze z polisy i zacząć nowe życie. Kto może wystawić fałszywy akt zgonu? Lekarz, któ-

ry ma romans z żoną biznesmena. W zamian rekin finansjery obiecuje usunąć się w cień, a pan doktor będzie miał wolną drogę do poślubienia „wдовы”. Żeby plan się powiódł trzeba jednak przygotować misterną intrygę.

Niestety nic nie jest takie jak wydaje się na początku. Nic nie idzie tak jak powinno, a kolejne postacie wprowadzają coraz to nowe zwroty akcji. Tajemnice, podejrzliwość, egoizm, hipokryzja, obłuda, ambicje, złość, zemsta i cynizm - wszystko to miesza się ze sobą prowa-

**Koncert w Prabutach**

**Zagra Wolna Grupa Bukowina**

Prabuckie Centrum Kultury i Sportu zaprasza na koncert „Wolnej Grupy Bukowina”. Muzycy wystąpią w Prabutach 13 lutego o godz. 19.00. Bilety w cenie 20 zł nabywać można w PCKiS. (fox)

**Bezpłatne zajęcia taneczne**

Gminny Ośrodek Kultury w Kwidzynie zaprasza na bezpłatne zajęcia taneczne dla mieszkańców gminy Kwidzyn. Zajęcia odbywać się będą w świetlicy kulturalno-oświatowej w Rakowcu, a poprowadzi je Magda Majewska. Pierwsze spotkania już 13 i 14 lutego.

Zajęcia odbywać się będą w dwóch grupach. Grupa dla dzieci i młodzieży to zajęcia street dance, tańca współczesnego i jazzowego. Pierwsze spotkanie organizacyjne odbędzie się w piątek - 13 lutego o godz. 16.00 w świetlicy kulturalno-oświatowej w Rakowcu. Grupa dla pań to total fitness (połączenie treningu Cardin z treningiem siłowym) czyli wspomnienie i wyszczuplenie ciała. Zajęcia organizacyjne odbędą się w sobotę - 14 lutego o godz. 17.00 w świetlicy w Rakowcu. (fox)

**DKF zaprasza na...**

**Macondo**

Dyskusyjny Klub Filmowy „Powiększenie” w Kwidzynie zaprasza na film „Macondo” Sudabeh Mortezy. Obraz obejrzyć będzie można w najbliższy poniedziałek - 16 lutego o godz. 19.00. Bilety w cenie 10 zł nabywać można przed wejściem do kina.

Choć Ramasan ma dopiero jedenaście lat, spoczywa na nim ogromna odpowiedzialność. Według czeczeńskiej tradycji stał się właśnie mężczyzną stojącym na czele domu, który zamieszkuje razem z matką i dwiema młodszymi siostrami. Domu nietypowego, bo umiejscowionego na przedmieściach Wiednia, w tytułowym obozie dla uchodźców Macondo. Ramasan mówi po niemiecku o wiele lepiej niż jego matka, Aminat, często pełni więc rolę tłumacza. Jego opieka nad kobietą wiąże się także z wyjaśnianiem jej treści dokumentów przychodzących z urzędów czy ze szkoły. Aminat wciąż próbuje przepracować traumy, które wywołały u niej utratę męża i wyjazd z rodzinnej Czeczenii. Na dodatek musi poradzić sobie jako samotna matka w obcym dla siebie środowisku wiedeńskich emigrantów. Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej, kiedy w życiu rodziny pojawia się Isa, podający się za przyjaciela ojca i męża. Przybysz darzy zmarłego dużym szacunkiem, którego wyrazem mają być posiadane przez niego pamiątki po nim - zegarek i rodzinna fotografia, które cały czas ze sobą nosi. Isa rozbudza w Ramasanie zainteresowanie ojcem. Chłopak zabiega o towarzystwo nieznanego, ale ten nie chce go do siebie dopuścić, skrywając przed nim swoją przeszłość. Jednak mimo początkowego dystansu, mężczyźni coraz bardziej zbliżają się do siebie. Ramasan przekonuje się, że rozstający nad nim skrzydła opieki przybysz mógłby z powodzeniem zastąpić nieobecnego w jego życiu ojca. Jednak kiedy zauważa, że matka zaczyna coraz bardziej interesować się Isą, postanawia chronić pamięć o zmarłym. (f)

**Spotkanie z Leszkiem Żebrowskim**

Prabuckie Centrum Kultury i Sportu zaprasza na otwarte spotkanie z historykiem i publicystą Leszkiem Żebrowskim. Spotkanie odbędzie się w przyszłą środę - 18 lutego o godz. 18.00 w sali PCKiS w Prabutach. Wstęp wolny. (fox)

**Żołnierze niezłomni**

Gazeta Polska Klub Kwidzyn II zaprasza na koncert Leszka Czajkowskiego i Pawła Piekarczyka „Żołnierze niezłomni. Podziemna Armia powraca”. Artyści wystąpią 21 lutego w Czarnej Sali Kwidzińskiego Centrum Kultury przy ul. Słowiańskiej. Początek koncertu przewidziano na godz. 19.00. Wstęp wolny. (fox)

(fox)

Liga juniorek - ¼ finału Mistrzostw Polski

# Pewny awans kwidzyniecianek

**PIĘKA RĘCZNA.** Podopieczne Edyty Majdzińskiej i Mariusza Kupca awansowały do półfinału mistrzostw Polski juniorek. Mimo początkowych problemów, które pojawiały się niemal w każdym meczu, kwidzyniecianki dość pewnie ogrywały swoje rywalki. W efekcie juniorki MTS awansowały do półfinału bez straty punktu.

W pierwszym meczu juniorki MTS Kwidzyn zagrały z CKS SMS Szczecin. Początek spotkania był dość wyrównany, bowiem po 6 minutach na tablicy świetlnej widniał wynik 2:2. Trafienie Dominiki Mocarz oraz dwa skuteczne rzuty karne egzekwowane przez Weronikę Bąbę pozwoliły jednak szczeciniankom na objęcie prowadzenia 2:5. Przewaga rywalków nie trwała jednak długo, bowiem już w 13 minucie, dzięki skutecznej grze Malwiny Hartman i Adrianny Górnej, kwidzyniecianki doprowadziły do remisu 6:6.

Kolejne minuty to wyrównany okres gry, który jako pierwsze przerwały szczecinianki odskakując gospodyniom na 3 bramki przewagi - 8:11. I choć kwidzyniecianki od razu zmniejszyły rozmiar strat, to remis uzyskały do-



Klaudia Loba (przy piłce) w ataku na szczecińska bramkę.

Fot. Mirosław Wiśniewski

piero w 28 minucie gry - 13:13. Ostatecznie pierwsza połowa zakończyła się natomiast remisem 14:14.

Po przerwie na boisku trwała niezwykle wyrównana rywalizacja,

która utrzymała się aż do 48 minuty i wyniku 22:22. W końcówce zdecydowanie lepszym zespołem okazał się jednak MTS. Dwa rzuty karne obroniła Aleksandra Bielak, a kwidzyniecianki zdobyły 9 bramek

przy zaledwie jednym trafieniu rywalków. W efekcie mecz zakończył się pewnym zwycięstwem gospodyń 31:23.

W meczu z Jutrzenką Płock kwidzyniecianki początkowo również nie mogły znaleźć recepty na swoje rywalki. I choć po pierwszej połowie gospodynie prowadziły 3 bramkami, to jednak musiały utrzymywać koncentrację do samego końca. Oplaciło się, bowiem MTS wygrał 32:24 i tym

samym zapewnił sobie awans do kolejnej fazy mistrzostw Polski juniorek.

Na zakończenie ćwierćfinałowej rywalizacji kwidzyniecianki pewnie pokonały MKS Lublin 36:22 i zajęły I miejsce w kwidzińskim turnieju. Jutrzenka pokonała natomiast zespół ze Szczecina i to płocczanki awansowały do półfinału MP z drugiego miejsca.

(fox)

## Tabela końcowa turnieju:

1. MTS Kwidzyn	3	6	99-69
2. Jutrzenka Płock	3	4	77-78
3. CKS SMS Szczecin	3	2	70-76
4. MKS Lublin	3	0	69-92

**Wyniki spotkań:** MKS - MMKS Jutrzenka 26:29 (14:13), MTS - CKS SMS 31:23 (14:14), CKS SMS - MKS 27:21 (11:11), MTS - MMKS Jutrzenka 32:24 (17:14), MMKS Jutrzenka - CKS SMS 24:20 (13:10), MTS - MKS 36:22 (10:8).

Kwidzyniecianie wygrywają turniej w Starogardzie Gdańskim

# Rodło I w finale „Beniaminek Cup 2015”

**PIĘKA NOŻNA.** Młodzi piłkarze kwidzińskiego Rodła wygrali eliminacyjny turniej „Beniaminek Cup” zorganizowany w Starogardzie Gdańskim. W rozgrywkach, w których rywalizowało 12 drużyn z rocznika 2006 i młodszych, stawką był awans do III Międzynarodowego Turnieju „Beniaminek Cup 2015” organizowanego pod patronatem PZPN. Kwidzyniecianie awansowali tym samym do nieoficjalnych mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej.

Do walki o prawo gry w finale „Beniaminek Cup” przystąpiło aż 40 zespołów z całego kraju. Zostały one podzielone na trzy turnieje i tylko zwycięzcy tych turniejów awansowali do wielkiego finału, w którym wystąpi 16 drużyn. Wśród finalistów znajdują się m.in. Polonia Warszawa, Lechia Gdańsk, Lech Poznań, Arka Gdynia, Zawisza Bydgoszcz, Jagiellonia Białystok, Cracovia Kraków, Sandecja Nowy Sącz, Widzew Łódź, Pogoń Szczecin. Ponadto zagrają też zespoły z Holandii, Litwy, Łotwy, Ro-

sji, Niemiec, Białorusi i Szwecji.

## Rodło I dotarło do finału

Do rywalizacji w starogardzkim turnieju eliminacyjnym przystąpiły dwa zespoły Rodła Kwidzyn. Pierwszy zespół przeszedł fazę grupową bez porażki, aby w półfinale spotkać się z drużyną GOL Brodnica (drugie miejsce w grupie B). Kwidzyniecianie pokonali rywali 1:0, a w finale zmierzyli się z zespołem Wierzyca Pelplin. Spotkanie rozpoczęło się dla Rodła niezwykle fatalnie, bowiem już w 20 sekundzie ry-

wale objęli prowadzenie. Kwidzyniecianie zdołali jednak odrobić straty i zwyciężyć po dwóch golach zdobytych przez Dominika Żuchowskiego.

## Rodło II na siódmej pozycji

Drugi zespół Rodła fazę grupową ukończył na IV miejscu, co oznaczało rywalizację o VII miejsce w końcowej klasyfikacji. Kwidzyniecianie zmierzyli się w nim z zajmującym czwartą pozycję w drugiej grupie zespołem AP Eurotur Chojnice. W regulaminowym czasie gry mecz nie padły

żadne bramki, więc zwycięzcę musiały wskazać rzuty karne. W tym elemencie gry lepszym okazali się kwidzyniecianie, którzy wygrali całe spotkanie 2:1. Warto w

tym miejscu podkreślić, że siódma lokata w dużej mierze jest zasługą bramkarza Pawła Szaflika, który w trakcie turnieju obronił aż cztery rzuty karne. (fox)

## Składy kwidzińskich drużyn

**Rodło I:** Jakub Piekarski, Juliusz Stojek, Karol Kluck, Aleksander Piasecki, Szymon Matfisz, Dominik Żuchowski, Mateusz Maliszewski, Kacper Ruszkowski

**Rodło II:** Paweł Szaflik, Maksymilian Budnik, Janek Zawadzki, Mikołaj Czarnik, Michał Bobiński, Igor Nowosielski, Kacper Stępień, Dorian Przychozdzki, Krystian Ochenkowski.  
Trener: Dariusz Waliszewski

## Tabela końcowa grupy 1

1. Rodło I Kwidzyn	5	11	6-0
2. DAP Rypin	5	9	5-0
3. AP Marko-Gol	5	8	2-2
4. Rodło II Kwidzyn	5	3	0-3
5. Beniaminek Starogard Gd.	5	3	0-3
6. Mottawa Suchy Dąb	5	3	0-5

## Klasyfikacja końcowa turnieju

1. Rodło I Kwidzyn	7. Rodło II Kwidzyn
2. Wierzyca Pelplin	8. AP Eurotur Chojnice
3. Gol Brodnica	9. Pomezania Malbork
4. DAP Rypin	10. Beniaminek Starogard Gdański
5. Bałtyk Gdynia	11. Mottawa Suchy Dąb
6. AP Marko-Gol Gdańsk	12. Czarni Pruszcz Gdański



Kwidziński piłkarze Rodła podczas zakończenia starogardzkiego turnieju.

Fot. Piotr Budnik

MTS Kwidzyn walczy o awans

# Ćwierćfinałowe starcie juniorów

**PIĘKA RĘCZNA.** Juniorzy MTS Kwidzyn rozpoczynają walkę o półfinał mistrzostw Polski juniorów. W ćwierćfinałowych zmaganiach, odbywających się w kwidzyńskiej hali przy ul. Wiejskiej, gospodarze zmierzą się z ekipami z Brodnicy, Warszawy i Piekary Śląskich. Do kolejnej fazy rozgrywek awansują dwie najlepsze drużyny z kwidzyńskiego turnieju.

Po zakończeniu 1/8 finału trener kwidzyńskiego zespołu z optymizmem spoglądał na kolejną fazę rozgrywek.

- Uważam, że mamy jeszcze głębokie rezerwy i możemy grać

coraz lepiej - mówi Patryk Rombel.

Zawodnicy MTS Kwidzyn awansowali do dalszej fazy rozgrywek zajmując I miejsce i nie tracąc przy tym punktów. W

pierwszym meczu kwidzyńskie pokonali Nielbę Wągrowiec 34:26, a następnie Ostrowię Ostrów Wlkp. 26:19 oraz Szczepiorniaka Olsztyn 36:20.

Z pierwszego miejsca w swojej grupie awansowali również gracze MKS Brodnica, którzy wygrali turniej w Łodzi. W swych spotkaniach brodniczanie pokonali Azoty Puławy 37:27, ASPR Zawadzkie 39:23 oraz ChKS Łódź 33:30 i bez straty punktów awansowali do ćwierćfinału w Kwidzynie.

Z drugiego miejsca do kolejnej fazy awansowały natomiast



Juniorzy MTS Kwidzyn walczą o awans do półfinału mistrzostw Polski.

Fot. Mirosław Wiśniewski

zespoły Olimpi i Agrykoli. Piekary Śląskie pokonały w Legnicy KSSPR Końskie 32:25 i Zew Świebodzin 36:20, ale musiały uznać wyższość gospodarzy ulegając Miedzi 15:31. Ostatni z „kwidzyńskich” ćwierćfinalistów

(Agrykola) w 1/8 finału pokonał natomiast PMOS Chrzanów 31:22 oraz Czarnych Olecko 48:27. Warszawianie przegrali jednak z juniorami Stali Mielec 30:26.

(fox)

## Harmonogram turnieju

Piątek, 13 lutego

17.30 MKS Brodnica - UKPR Agrykola Warszawa

19.30 MTS Kwidzyn - MKS Olimpia Piekary Śląskie

Sobota, 14 lutego

15.00 MKS Olimpia Piekary Śląskie - MKS Brodnica

17.00 MTS Kwidzyn - UKPR Agrykola Warszawa

Niedziela, 15 lutego

10.00 UKPR Agrykola Warszawa - MKS Olimpia Piekary Śląskie

12.00 MTS Kwidzyn - MKS Brodnica

Lodowisko przy SP 5 już otwarte

## Zapraszamy na łyżwy

**REKREACJA.** Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza na lodowisko znajdujące się przy ul. Hallera 4 (na Orliku z Szkołą Podstawową nr 5). Podczas ferii tafla czynna jest w godzinach 9.00-13.00 i 14.00-21.00, a wejścia na lód odbywają się o pełnych godzinach, co 60 minut. Wstęp bezpłatny.

Na miejscu czynna jest także bezpłatna wypożyczalnia łyżew. Wypożycza się je na godzinę za kaucją zwrotną w wysokości 100 zł lub za dobrowolnym pozostawieniem legitymacji szkolnej, studenckiej lub też za okazaniem dowodu osobistego. KCSiR informuje również, że za zniszczenie, uszkodzenie lub zgubienie wypo-

życzonych łyżew obowiązuje uiszczenie opłaty w wysokości 100 zł.

Chętni mogą również skorzystać z nieodpłatnego ostrzeżenia łyżew. Odbywa się ono w budynku gospodarczym znajdującym się na stadionie przy ul. Sportowej 6. łyżwy można naostrzyć w dni robocze, w godzinach 8.00-14.00.

(fox)



Na lodową taflę można wejść o każdej pełnej godzinie.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Mecze sparingowe - dwa zwycięstwa kwidzyńskiego zespołu

## Rodło zdobywa po 7 bramek

**PIĘKA NOŻNA.** Kwidzyńskie Rodło pewnie wygrało dwa kolejne mecze sparingowe. Tym razem podopieczni trenera Grzegorza Obiały pokonali Powiśle Dzierzgoń wygrywając aż 7:0, a następnie ograli LZS Waplewo 7:3. Warto podkreślić, że dotychczas kwidzyńskie rozegrali trzy spotkania sparingowe i w każdym z nich strzelali po siedem bramek.



Zawodnicy Rodła Kwidzyn pokonali LZS Waplewo wygrywając 7:3.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Po wyjazdowym zwycięstwie nie zmierzli się na własnym bo-

nad Unią Susz (7:0) kwidzyńskie z Powiślem Dzierzgoń i LZS

Waplewo. Co ciekawe obydwie te spotkania zostały rozegrane tego samego dnia. Pierwszym rywalem kwidzyńskim był zespół Powiśla, który uległ gospodarzom 7:0! Po wysokim zwycięstwie podopieczni trenera Obiały zmierzli się z Waplewem i także wygrali to spotkanie zwyciężając ostatecznie 7:3.

Waplewo. Co ciekawe obydwie te spotkania zostały rozegrane tego samego dnia. Pierwszym rywalem kwidzyńskim był zespół Powiśla, który uległ gospodarzom 7:0! Po wysokim zwycięstwie podopieczni trenera Obiały zmierzli się z Waplewem i także wygrali to spotkanie zwyciężając ostatecznie 7:3.

Waplewo. Co ciekawe obydwie te spotkania zostały rozegrane tego samego dnia. Pierwszym rywalem kwidzyńskim był zespół Powiśla, który uległ gospodarzom 7:0! Po wysokim zwycięstwie podopieczni trenera Obiały zmierzli się z Waplewem i także wygrali to spotkanie zwyciężając ostatecznie 7:3.

Waplewo. Co ciekawe obydwie te spotkania zostały rozegrane tego samego dnia. Pierwszym rywalem kwidzyńskim był zespół Powiśla, który uległ gospodarzom 7:0! Po wysokim zwycięstwie podopieczni trenera Obiały zmierzli się z Waplewem i także wygrali to spotkanie zwyciężając ostatecznie 7:3.

Waplewo. Co ciekawe obydwie te spotkania zostały rozegrane tego samego dnia. Pierwszym rywalem kwidzyńskim był zespół Powiśla, który uległ gospodarzom 7:0! Po wysokim zwycięstwie podopieczni trenera Obiały zmierzli się z Waplewem i także wygrali to spotkanie zwyciężając ostatecznie 7:3.

### Rodło Kwidzyn - Powiśle Dzierzgoń 7:0

Rodło: Wiśniewski - Pokwicki (46' Juchniewicz), Jędrzejewski, Szpakowski, Szarpak, Dreszler, Obiało, Temitayo (46' Felski), Gretkowski, Górka, Reise.

### Rodło Kwidzyn - LZS Waplewo 7:3

Rodło: Sadowski - Szpakowski (46' Jędrzejewski), Szafflik, Kida, Temitayo, Felski (46' Pokwicki), Juchniewicz, Myślich, Torlop, Szalkowski, Górka.

Waplewo. Co ciekawe obydwie te spotkania zostały rozegrane tego samego dnia. Pierwszym rywalem kwidzyńskim był zespół Powiśla, który uległ gospodarzom 7:0! Po wysokim zwycięstwie podopieczni trenera Obiały zmierzli się z Waplewem i także wygrali to spotkanie zwyciężając ostatecznie 7:3.

(fox)

**Kwidzyński**

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Mirosław Wiśniewski (redaktor wydania), Ryszard Bartosiak, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Małgorzata Stypuła tel. 509-409-019, (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax (55) 272-07-66, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Gazy Tczewskiej 1, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: KIEROWNIK KOLPORTAŻU: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-10-81 wew. 25. OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, DZIAŁ PROMOCJI: tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Prenumeratę realizowaną przez Poczty przyjmują urzędy pocztowe, filie urzędów pocztowych i listonosze w terminach do 20-go dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Listonosze doręczają zamówione egzemplarze na bieżąco bez pobierania dodatkowych opłat. Szczegółowe informacje w zakresie prenumeraty dostępne są u listonoszy i w każdym urzędzie pocztowym. Prenumeratę realizowaną przez RUCH S.A. można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803 - czynne w dni robocze w godzinach 7.00-17.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Gazy Tczewskiej 1, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada.

PGNiG Superliga Mężczyzn – MMTS wyraźnie słabszy od Górnika

# Klęska czerwono-czarnych

**PIŁKA RĘCZNA.** To był prawdziwy dramat. Zamiast wyczekiwanej pasjonującej widowiska oglądaliśmy mecz, który zarówno kibice, jak i zawodnicy, powinni jak najszybciej wymazać ze swojej pamięci. Górnik dosłownie rozbił czerwono-czarnych 28:37 udowadniając, że jest o klasę lepszy od swych rywali. Co najbardziej boli to fakt, że kibice w całej Polsce zobaczyli MMTS bez pomysłu na grę i wiary w końcowe zwycięstwo.

Przed meczem w sztabie kwizdzyńskiego zespołu mówiło się o chęci urwania punktów trójce Górnik – Wisła – Vive. Również kibice liczyli na dobre spotkanie, bowiem starcia czerwono-czarnych z ligową czołówką zawsze bywały niezwykle emocjonujące. Niestety już początek meczu pokazał jak wiele dzieli kwizdzyński zespół od rywali. Fatalna gra w ataku spowodowała, że zabrzanie rozpoczęły to spotkanie od prowadzenia 0:5. Kwizdzyńskie pilnujący Michała Kubisztala i Mariusza Jurasika jakby w ogóle zapominali o kole, skąd bramki skutecznie zdobywał Juri Gromyko.

## Pierwsza bramka dopiero w 8 minucie

Dopiero w 8 minucie meczu Antoni Łangowski zdobył pierwszą bramkę dla gospodarzy i choć chwilę później gola zdobył także Michał Peret, to kolejne minuty nadal należały do rywali. W efekcie po 15 minutach gry kwizdzyńskie przegrywali z Górnikiem aż 3:11!

Kibice mający w pamięci niedawne mistrzostwa w Kata-



Kwizdzyńskie nie potrafili znaleźć recepty na dobrze grającą obronę zabrzan. Przy piłce Przemysław Zadura podczas jednego z ataków na bramkę rywali.

Fot. Mirosław Wiśniewski

rze czy też wcześniejsze spotkania MMTS, przecierali oczy ze zdumienia. Gra kwizdzyńskiego zespołu w ogóle się nie kleiła, a czerwono-czarni wyglądali przy rywalach niczym bezradni juniorzy.

Z czasem gospodarze przełamali jednak swoją niemoc i po trafieniach Kamila Sadowskiego, Macieja Mroczkowskiego i Mateusza Seroki, zmniejszyli straty do

pięciu bramek – 7:12. Końcówka pierwszej połowy ponownie należała jednak do gości, którzy mimo skutecznych prób Macieja Pilitowskiego schodzili na przerwę prowadząc 6 bramkami.

## Górnik pewnie kontrolował grę

Po zmianie stron sytuacja w ogóle się nie zmieniła. Już trzy minuty po wznowieniu Górnik powiększył swoją przewagę do

## Tabela grupy B

1. Vive Tauron Kielce	14	28	14	0	0	517-341
2. Orlen Wisła Płock	14	25	12	1	1	488-360
3. Górnik Zabrze	14	20	9	2	3	459-416
4. Pogoń Szczecin	14	19	9	1	4	438-421
5. Stal Mielec	14	16	7	2	5	402-377
6. Chrobry Głogów	14	13	6	1	7	343-367
7. MMTS Kwizdzyń	14	12	6	0	8	413-409
8. Zagłębie Lubin	14	11	4	3	7	418-473
9. Azoty Puławy	14	9	3	3	8	394-437
10. Wybrzeże Gdańsk	14	7	2	3	9	350-404
11. Śląsk Wrocław	14	6	2	2	10	351-442
12. Nielba Wągrowiec	14	2	1	0	13	313-439

Wyniki 14 kolejki: Azoty - Orlen Wisła 22:37 (13:20), Wybrzeże - Stal 22:21 (11:9), Nielba - Chrobry 18:29 (6:14), Śląsk - Vive Tauron 24:34 (10:18), Pogoń - Zagłębie 37:33 (18:15), MMTS - Górnik 28:37 (11:17).

## MMTS Kwizdzyń - Górnik Zabrze 28:37 (11:17)

MMTS: Klepuński, Dudek - Jędrzejewski 2, Genda 3, Zadura 2, Mroczkowski 1, Peret 2, Sadowski 3, Klinger 1, Szczepański 3, Rosiak, Nogowski, Pilitowski 4, Seroka 6, Łangowski 1.

Górnik: Komecki, Kicki, Suchowicz - Niedospiał, Daćko 1, Orzechowski 5, Gromyko 8, Kuchczyński 6, Kubisztal 1, Jurasik 1, Bushkou 1, Tatarintsev 3, Tomczak 5, Niewrzawa 5, Twardo 1.

9 bramek – 11:20, a w 44 minucie prowadził już dziesięcioma bramkami – 15:25. Jasnym było więc, że komplet punktów w tym spotkaniu zgarną zabrzanie. Pytanie brzmiało tylko jak wysokie

będzie ich zwycięstwo. Górnik jednak zadowolili się tym co miał i do końca meczu spokojnie kontrolował przebieg wydarzeń na boisku.

(fox)

Szczyptornistki wyjadą do Obronik

## Kwizdzyńki podparą Kadry juniorek

**PIŁKA RĘCZNA.** Aż pięć zawodniczek MTS Kwizdzyń otrzymało powołanie na kolejne zgrupowanie Kadry Narodowej juniorek. Na czterodniowe konsultacje do Obornik wybrały się: Alicja Pękala, Joanna Gędek, Justyna Świerczek, Joanna Kłos i Daria Szykaruk.



Jedną z powołanych zawodniczek MTS jest Justyna Świerczek.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Tomasz Konitz, selekcjoner Reprezentacji juniorek, powołał grupę 19 zawodniczek z rocznika 1988 i młodsze. Największą grupę stanowią właśnie zawodniczki kwizdzyńskiego klubu (pięć piłkarek), gdyńskiego GTPR (cztery piłkarki) oraz chorzowskiego Ruchu (trzy zawodniczki). (fox)

## Powołane kadrowiczki:

Natalia Nosek (MKS Bochnia/SMS Płock), Michalina Wąsik (Conrad Gdańsk/SMS Płock), Marlena Urbańska (Kusy Szczecin/SMS Płock), Alicja Pękala, Joanna Gędek, Justyna Świerczek, Joanna Kłos, Daria Szykaruk (wszystkie MTS Kwizdzyń), Oliwia Kamińska, Jagoda Błaszowska, Małgorzata Granicka, Natalia Kowalczyk (wszystkie GTPR Gdynia), Natalia Stokowiec, Paulina Jaśkiewicz, Oktawia Płomińska (wszystkie Ruch Chorzów), Adrianna Racka (Sparta Oborniki), Dominika Więkowska (Korona Kielce), Aleksandra Stokłosa (Olimpia Beskid Nowy Sącz), Paulina Uścińciewicz (Conrad Gdańsk).

Półfinał ligi wojewódzkiej rocznika 2002

## MTS tuż przed Bellatorem

**PIŁKA RĘCZNA.** Zawodnicy MTS Kwizdzyń prowadzą po pierwszym turnieju półfinałowym ligi wojewódzkiej chłopców rocznika 2002. Zespół prowadzony przez trenera Patryka Rombla minimalnie wyprzedza GUKS Bellator Ryjewo i wszystko wskazuje na to, że właśnie te ekipy awansują do finału wojewódzkiego tych rozgrywek.

Zawodnicy występujący pod szyldem MTS Kwizdzyń to uczniowie klasy sportowej w Szkole Podstawowej nr 4. Kwizdzyńskie przeszli ćwierćfinał wojewódzki wygrywając rywalizację w dwóch turniejach z Żukowem oraz Tczewem.

- Aktualnie jesteśmy na etapie półfinału wojewódzkiego – mówi trener Patryk Rombel. - W pierwszym turnieju, który odbył się w Kwizdzyń, zajęliśmy I miejsce, nie tracąc przy tym żadnego punktu. Czeka nas jednak jeszcze jeden turniej, który po feriach odbędzie się w Ryjewie.

Turniej rozpoczął się od pewnego zwycięstwa Bellatora Ryjewo nad zespołem z Wejherowa. Kwizdzyńskie natomiast zwyciężyły

z Borowiakiem Czersk wygrywając zaledwie jedną bramką.

- Postawa chłopaków w tym meczu była dla mnie zaskoczeniem – mówi trener MTS Kwizdzyń. - Na szczęście kolejny mecz z Wejherowem wygraliśmy już 14 bramkami, a zespół Ryjewo ograliśmy różnicą 9 bramek.

Szkoleniowiec kwizdzyńskiego klubu nie ukrywa, że to właśnie w Bellatorze upatrywano najsil-

niejszego przeciwnika w walce o awans do finału wojewódzkiego.

- Na pewno zespół ten pokaże na co ich stać w drugim turnieju, który odbędzie się na ich terenie – mówi P. Rombel. - W pierwszym meczu zagraliśmy z nami po prostu słabszy mecz. My mamy natomiast dość dużą przewagę bramkową nad pozostałymi zespołami.

(fox)

## Tabela po 1 turnieju:

1. MTS Kwizdzyń	3	6:0	52-28
2. Bellator Ryjewo	3	4:2	57-46
3. Borowiak Czersk	3	2:4	48-45
4. Tytani Wejherowo	3	0:6	34-72

Wyniki spotkań: Tytani - Bellator 13:28 (6:16), MTS - Borowiak 12:11 (6:3), Bellator - Borowiak 20:15 (12:6), Tytani - MTS 8:22 (3:13), MTS - Bellator 18:9 (13:2), Borowiak - Tytani 22:13 (12:6).